DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 180. Piątek, 5 (17) Sierpnia. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.
dnia 4 (16) Sierpnia.

Ukazy Najwyższe z d. 7 (19) lipca r. b. nadające jenerałowi adjutantowi hr. Lüdersowi na dodatkową donację dobra Kunów i Pobołowice, oraz jenerałowi-adjutantowi baronowi Korffowi 3-mu i 7-miu innym jenerałom nowe majoraty, — zamieszczone są w dodatku do dzisiejszego numeru.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za Kościołem S-go Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 62, na które, tudzież na dawniejsze w 362 wnioskach złożono rs. 6,173 kop. 25. Na żądanie zaś 119 uczestników (prócz procentu rs. 62 kop. 59 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 4,865 kop. 87 i umorzyła książeczek 50. Przeto uczestników 17,707, posiada kapitał rs. 667,898 kop. 47 ½.

Magistrat miasta Warszawy. Tutejsi rzeźnicy Ignacy Barszczewski pod Nr. 2,336, Ludwik Kępiński pod Nr. 2,723 i Eliasz Kaufman w Pradze pod Nr. 152 zamieszkali, oraz Wiktor Bielewski pod Nr. 2,310*a* handel wiktuałów utrzymujący, wyrokami właściwego sądu, z mocy ustawy gminnej wydanemi, skazani zostali: pierwsi dwaj za sprzedaż mięsa drożej nad zadeklarowanie, a trzeci za sprzedaż mięsa zepsutego, na kary pieniężne po rsr. 3 kop. 10 każden, ostatni zaś Wiktor Bielewski za używanie do sprzedaży szalek fałszywych, na takąż karę w sumie rsr. 6 kop. 10.

Nominacja. Przez najwyższy rozkaz z dnia 30 lipca, ober-policmajster petersburski, jenerał-major orszaku Cesarskiego Trepow, mianowany został członkiem rady opiekuńczej zakładów opieki powszechnej w Petersburgu, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. *(Rus. Inw.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.
dnia 4 (16) Sierpnia.

Wiadomość podana przez *Siècle* i *Ajencję Reutera*, że Francja domaga się, w skutku powiększenia potęgi Prus, przywrócenia granic jakie były dla niej określone w traktacie z 1814 r., dała powód całej Europejskiej prasie do roztrząsania tej kwestji. Najważniejszem w tym przedmiocie jest oświadczenie *Constitutionnela*, którego artykuł niedokładnie streścił nam wczoraj telegraf. *Constitutionnel* powiada, że doniesienia dzienników o układach pomiędzy Francją i Prusami i o odrzuceniu przez Prusy propozycji francuzkiej, są oparte tylko na domysłach i dodaje: „Niewątpliwie Francja może mieć prawo do kompensat, lecz przypuszczenie, że istnieje wyformułowany program, znaczyłoby nieznajomość charakteru dyplomatycznego postępowania, znaczyłoby nie branie w rachubę przyjaznych stosunków pomiędzy dwoma mocarstwami, znaczyłoby nakoniec zapomnienie, że prawdziwy interes Francji zależy, nie na tem aby się domagać nieznacznego terytorjalnego powiększenia, ale na tem, aby popierać Niemcy, żeby się ukonstytuowały w sposób najprzyjaźniejszy ich własnym i Europy interesom." Nie tak sybilicznie i nieokreślenie jak półurzędowy organ francuzki, wyrażają się dzienniki berlińskie, a mianowicie *Spener. Z.*, dziennik jakkolwiek nie półurzędowy, ale miewający dokładne i sprawdzające się często wiadomości. Powiada on, że doniesienia dzienników o żądaniu przez Francję ustępstw terytorjalnych, są bezzasadne i zapewnia, że przyjazne stosunki pomiędzy Francją a Prusami, przez żadną kwestję nie zostały narażone. *Nordd. A. Z.* przytaczając to oświadczenie, dodaje ze swej strony, iż od razu powątpiewała o wiarogodności doniesienia *Siècle'a*, naprzód dla tego, że przekształcenie Niemiec nie może budzić niepokoju Francji i powtóre dla tego, że podobne żądanie byłoby przeciwne zasadzie narodowości, stanowiącej podstawę cesarsko-francuzkiej dynastji.

Tymczasem korespondencje paryzkie obstają przy swych wiadomościach o rozległości domagań się Francji, a nawet posuwają się tak daleko, że mówią o możliwości przymierza franko-włosko-austrjackiego przeciwko Prusom, przytaczając na poparcie tego różne wskazówki. Tak upatrują pewien z tem związek w nagłem odstąpieniu od swych roszczeń rządu włoskiego przy zawarciu rozejmu; w goryczy, z jaką dzienniki włoskie odzywają się o przemilczeniu w mowie tronowej pruskiej o Włoszech i niezadowolnieniu panującem w tym ostatnim kraju z powodu, że Prusy nie chciały popierać roszczeń włoskich do południowego Tyrolu; nakoniec artykuł *Oester. Const. Z.*, nalegający na oddzielenie układów o pokój pomiędzy Austrją a Włochami, od układów pomiędzy Prusami a Austrją, uważają także za wskazówkę dążeń wspólnych Francji, Austrji i Włoch do odosobnienia Prus. Dzienniki angielskie jednozgodnie sądzą, że żądania Francji dotyczą tylko granic z 1814 r., nie zaś całych prowincij nadreńskich, i oświadczają, że gdyby z tego powodu wybuchła wojna pomiędzy Francją a Prusami, Anglja zachowałaby ścisłą neutralność.

Bardziej uspakajającem niż *Constitutionnela* jest oświadczenie *Monitora wieczornego*, który zaprzecza wnioskowi *Timesa*, upatrującemu w kupnie koni i saletry przez rząd francuzki, oraz w pobycie marszałka Mac-Mahona w Paryżu wskazówki wojownicze. *Monitor* wieczorny powiada, że rząd francuzki tylko przyspieszył coroczną remontę z obawy aby zakup koni przez obce rządy, które już wyprowadziły 20,000 koni z Francji, nie podwyższył ich ceny; że rząd nie skupuje wcale saletry, i że marszałek Mac-Mahon przybył do Paryża z powodu śmierci swego teścia i nie był wcale przyjmowany przez cesarza, którego zamiary pokojowe najlepiej wskazuje podpisany teraz dekret, uwalniający przedwcześnie z wojska klasę z 1859 r.

Jeszcze bardziej uspakajający jest nasz dzisiejszy telegram zapewniający, że cesarz francuzów daleki jest od zamiaru zakłócenia porozumienia z Prusami, i że są to tylko intrygi stronnictw francuzkich. W istocie trudno dopuścić aby Napoleon przyjąwszy na siebie rolę pośrednika, wymagał za pośrednictwo wynagrodzenia. Jeżeli pośrednictwo to, powiada angielski dziennik *Globe*, przyniosło komu korzyść, to tylko Austrji; inaczej prusacy w kilka dni zajęliby Wiedeń, Sztutgard, Monachjum, zatem Austrja a nie Prusy potrzebowała pośrednika i winna wdzięczność cesarzowi Napoleonowi. Wszelako pruskie dzienniki, same wyznawały, że Francja przez zachowanie neutralności, pomogła Prusom do przeprowadzenia ich programu.

Według telegraficznych wiadomości z Florencji, rozejm pomiędzy Austrją i Włochami został zawarty na 4 tygodnie, ale ma trwać dłużej, jeżeli nie będzie wypowiedziany naprzód. Austrjacy robią przygotowania do opuszczenia Wenecji i oczekiwane jest rychłe oddanie tej prowincji Włochom za pośrednictwem Francji. Spodziewane jest także rychłe zawarcie pokoju, a według *Corr. Hav.-Bullier*, rząd austrjacki, już przesłał gabinetowi paryzkiemu, następujące warunki, mające stanowić podstawy pokoju: 1. Przed zawarciem ostatecznego rozejmu (chyba pokoju, gdyż rozejm jak wiadomo już jest zawarty) żadna twierdza nie będzie oddana włochom. 2. Część długu austrjackiego, stosunkowo do ludności weneckiej prowincji (około 150 miljonów zł. reń.) przejętą zostanie przez rząd włoski. Rząd włoski zapłaci wynagrodzenie pieniężne za obwarowania w czworoboku twierdz. 3. Rząd włoski zrzecze się swych roszczeń do okręgu Trydenckiego. Zdaje się że rząd austrjacki nie będzie chciał ani na krok ustąpić od tych warunków, i dla tego na każdy wypadek zgromadził 150,000 wojska nad Isonzo, a 50 tysięcy w Tyrolu.

We Włoszech usposobienie stało się znacznie spokojniejsze i w Florencji panuje nadzieja, iż wszystkie kwestje z Austrją dadzą się pokojowo załatwić, a zawarcie traktatu handlowego i żeglugi, utrwaliłoby pokój pomiędzy dwoma temi państwami.

Tymczasem zaczyna występować naprzód kwestja rzymska. *Temps* powiada, że stolica apostolska ma zamiar ustąpić cesarzowi Napoleonowi prowincje państwa kościelnego wcielone do Włoch, aby módz pojednać się z królestwem włoskiem, bez konieczności przyznania mu na własność prowincji których ją pozbawiło. Układ ten byłby tylko naśladowaniem umowy austrjackiej co do Wenecji. Dzienniki z wielką niecierpliwością oczekują na encyklikę, tem-

bardziej, że, jak zapewniają, hrabia Sartiges oświadczył dworowi rzymskiemu, iż konwencja wrześniowa będzie ściśle wykonana. Pomiędzy dworem rzymskim a wiedeńskim nastąpiło oziembienie, jak tego dowodzi odwołanie p. Hübnera z Rzymu, na którego miejsce ma być naznaczony tylko sprawujący interesa Austrji.

Onegdaj telegraf, przez opuszczenie jednego wyrazu *nie*, w streszczeniu artykułu *Nordd. A. Z.* zupełnie zmienił jego znaczenie. Dziennik ten powiadał, że przygotowania do zamierzonych aneksji są w *nie*przerwanym biegu (nie zaś wstrzymane), i dalej mówiąc, że obawy aby ich urzeczywistnieniu groziło niebezpieczeństwo, są bezzasadne, dodawał, iż prawdopodobnie sejmowi podczas obecnych posiedzeń przedłożone będą projekta co do rozszerzenia granic państwa. Tenże dziennik dodaje, że traktat przymierza z państwami niemieckiemi, o którym wspominaliśmy wczoraj, a którego tekst podajemy poniżej, został już podpisany przez pełnomocników części tych państw, a podpisanie przez resztę w tych dniach nastąpi.

Według wczorajszego naszego telegramu z Berlina, spodziewane jest rychłe zawarcie pokoju z Wirtembergiem i Badenem, w układach zaś z Bawarją miały zajść trudności, co łatwo zrozumieć z artykułu *Nordd. A. Z.* wyraźnie wskazującego, że Prusy zamierzają wcielić oprócz całego Hanoweru, księstwa Nassauskiego, wielkiego księstwa Hesko-Darmsztadzkiego, znaczną część Bawarji, obecnie zajętą przez wojska pruskie. Demarkacyjna linja, jak wiadomo, obejmuje cały górno-frankoński okręg z wyjątkiem biskupstwa Bambergu i znaczną część średnio-frankońskiego okręgu, mianowicie zaś miasto Norymbergę z okolicami.

Według ostatnich wiadomości cesarzowa Karolina ma potrójną misję w Paryżu, a mianowicie: ma wyjednać aby pobyt wojsk francuzkich był przedłużony o sześć miesięcy; aby marszałek Bazaine został odwołany, a zarazem sposób prowadzenia walki z juarystami, zmieniony; i nakoniec aby cesarstwu meksykańskiemu udzielona została pomoc pod względem finansowym. Z artykułu *Constitutionnela*, bardzo przychylnego dla cesarzowej Karoliny, możnaby wnosić, iż misja jej więcej ma szans powodzenia niż dotąd powszechnie sądzono. W mieście Meksyku usiłowano wywołać bunt, lecz podżegaczy przedwcześnie aresztowano. Dla tego nie jest wcale zadziwiającem, jak piszą nam z Paryża, że jest tam spodziewany cesarz Maksymiljan.

Pomiędzy juarystami okazuje się rozdwojenie, a wybryki ich na terytorjum Stanów Zjednoczonych, odjęły im sympatję tamtejszej ludności, która także i dla fenienów mniej jest przychylna niż kongres washingtoński.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

Telegramy.

B e r l i n, *14-go sierpnia.* **Zapewniają, że układy pokojowe z Wirtembergiem i Badenem są na ukończeniu, przeciwnie układy z Bawarją, z powodu niezgody, zostały przerwane, tak, że z upływem terminu rozejmu 22-go, może znów rozpocząć się wojna z Bawarją, jeżeli obecne położenie rzeczy się nie zmieni. Na posiedzeniu izby deputowanych, minister skarbu wniósł projekt zatwierdzenia działań administracji od 1862 roku aż do obecnej chwili; żądał upoważnienia na bieżące wydatki 154 miljonów talarów; dalej wniósł żądanie kredytu 60 milionów talarów; rząd uważa za najwłaściwsze wypuszczenie obligów skarbowych, a wstrzymał się od zaciągnięcia pożyczki, dla tego, że z powodu iż pokój nie został zawarty, są możliwe dalsze wydatki.**

P a r y ż, *14-go sierpnia. Monitor wieczorny* **powiada, że artykuł** *Timesa* **wywodzący z kupna koni i saletry wojownicze zamiary, sprzeczny jest z najlepszym dowodem pokojowego usposobienia cesarza, okazanym przez przedwczesne uwolnienie klasy poborowej z 1859 r.**

B e r l i n, *15-go sierpnia. Provincial Correspondenz* **pisze: Odległe są od cesarza Napoleona kroki, które mogłyby zakłócić porozumienie z Prusami. Przeciwne twierdzenia są intrygami francuzkich stronnictw. — Prusy bezzwłocznie przedsięwezmą środki dla wcielenia zdobytych krajów w północnych Niemczech.**

Wiadomości telegraficzne z gazet.

* *Wiedeń, 11 sierpnia.* (Przez Paryż.) Minister skarbu hr. Larisch podał się do dymisji. Miejsce jego ma zająć baron Hock. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 11 sierpnia.* Rozejm został dziś podpisany na podstawie terazniejszej okupacji militarnej. — Ogłoszony tu telegram berliński donosi, że Prusy zawiadomiły Austrję, iż utrzymają Włochy w posiadaniu kraju wenecjańskiego. (*Tamże.*)

* *Florencja, 13 sierpnia.* Podług wiadomości z Padwy z dnia wczorajszego, komendant tej twierdzy otrzymał rozkaz przewiezienia do Wiednia, do 25-go bież. m., wszelkiego ruchomego materjału wojennego. Więźniowie polityczni, którzy byli internowani w cesarstwie austrjackiem, wrócili do swych rodzin. Włosi, będący na służbie w policji austrjackiej, otrzymali dymisje. — Oddanie kraju wenecjańskiego Włochom za pośrednictwem Francji, uważane jest jako mające niebawem nastąpić. — Menabrea wyjechał wczoraj wieczorem do Paryża, zkąd ma udać się do Niemiec, gdzie będzie spółdziałać przy zawieraniu pokoju. — Gazeta urzędowa podaje linję damarkacyjną, oznaczoną na skutek zawarcia rozejmu Żegluga na kanałach i rzekach nie ma doznawać żadnej przeszkody. Rozejm zawarty został na 4 tygodnie, lecz w razie niewypowiedzenia onego, trwać będzie nadal. (*Tamże.*)

* *Brescia, 12 sierpnia.* Garibaldi oświadczył ochotnikom, że ufa, iż szanować będą warunki rozejmu i słuchać będą jak dotąd rozkazów swych przełożonych. Oddziały ochotników wykonały odwrót w jak najzupełniejszym porządku. (*Tamże*).

* *Berlin, 13 sierpnia.* Stronnictwo postępowców i lewy środek naradzały się wczoraj wieczorem nad wnioskami w przedmiocie adresu. Porozumienie nie zostało osiągnięte. Frakcja postępowców stawia projekt Waldecka z poprawką Schulze-Delitzsch'a co do kwestji niemieckiej, a lewy środek występuje z projektem Gneista. (*Tamże*).

* *Berlin, 13 sierpnia.* Projekt adresu Gneista oświadcza się z gotowością do zapewnienia środków dla skutecznego ukończenia wojny i dla spłacenia dostaw w naturze, wynurza podziękowanie za wspaniałomyślne wyrazy króla, uznające niezbędność uchwalenia budżetu i zatwierdzenia wydatków za okres bezbudżetowy, i wynurza nadzieję, że wczesne ułożenie budżetu przed rozpoczęciem się roku etatowego, usunie na przyszłość niebezpieczeństwo zajścia. Sprawa jedności Niemiec jest bliską urzeczywistnienia, dzięki stanowczemu postępowaniu jego królewskiej mości; chodzi obecnie przedewszystkiem o zjednoczenie i utrzymanie całych Niemiec za pomocą niezawodnych rękojmi, iż prawa ludu niemieckiego są również niewzruszone, jak i prawa jego królewskiej mości, najwyższego zwierzchnika państwa. Izba jest gotową do pozostawienia na uboczu wszelkich kwestij spornych, tak tych, które załatwione zostały obecnie na skutek wypadków wojennych, jak i tych, które zostaną legalnie rozwiązane przez uorganizowanie armji związkowej. Izba wynurza życzenie, ażeby jego królewska mość stał się twórcą odrodzenia Niemiec. (*Tamże*)

* *Berlin, 13 sierpnia.* Drugi projekt adresu izby panów, ułożony przez Hobrechta, Baumstarka, Bernutha, Dernburga i hr. Dyhrn'a, zwraca uwagę na wadliwość dotychczasowej ustawy związku niemieckiego, która stawiała zawady rozwojowi narodowemu. Przekonanie o niebezpieczeństwie grożącem honorowi i bezpieczeństwu Prus, zniewoliło króla do prowadzenia wojny, w której przekonano się o świetnych rezultatach reorganizacji armji. Następnie w projekcie tym wspomniane jest z zadowoleniem wyjście Austrji ze związku niemieckiego. Krew przelana wymaga we względzie państw niemieckich, które zajęte zostały ze strony pruskiej i które wolały poddać się raczej niszczącej wojnie, niż pełnemu żywotności związkowi, ażeby podobne niebezpieczeństwa zostały raz na zawsze usunięte. Interesa materjalne i silne poczucie narodowe, zapobiegną odstrychnięciu się Niemiec północnych od południowych. Adres wspomina w końcu o utorowaniu wspaniałomyślnie przez króla drogi do usunięcia zajścia budżetowego. (*Tamże*).

* *Berlin, 13 sierpnia.* Podług *Volksblatt*, Moguncja obsadzona zostanie wojskami pruskiemi. Podług *Bank und Handels Z.*, hr. Bismarck jest nieco niezdrów, lecz zgłosi się jutro na rozprawy w kwestji anneksji. (*Tamże*).

* *Hamburg, 13 sierpnia. Hamb. Börsenh.* donosi: Podług listów z Valparaiso, korweta pruska, *Vineta* przybyła tamże 10 czerwca nie stoczywszy walki i nie znajdowała się na wodach meksykańskich. (*Tamże*).

* *Florencja, 13 sierpnia.* Austrja oświadczyła się z gotowością prowadzenia z Włochami bezpośrednich układów o pokój. Pełnomocnik włoski otrzymał upoważnienie do zawarcia austrjacko-włoskiego traktatu handlu i żeglugi. Włochy nie przestają pozostawać w jak najzupełniejszem porozumieniu z Francją i Prusami. W przedmiocie uregulowania granicy wenecjańskiej, Włochy znajdują poparcie ze strony Francji, Anglji i Prus. Panuje przekonanie, że kwestje w zawieszeniu będące, zostaną załatwione na drodze pokoju w sposób zadowalniający. Takie rozwiązanie kwestji granicznej, któreby mogło być przyjęte przez obie strony, usunęłoby powody do przyszłych zawikłań. Austrja i Włochy potrzebują w jednakiej mierze dobrych stosunków handlowych i reorganizacji wewnętrznej. *Nazione* wynurza przekonanie, że układy o pokój prowadzone będą jednocześnie z układami austrjacko-pruskiemi w Pradze. (*Tamże*).

* *Berlin, 12 sierpnia.* Twierdzenia dzienników zagranicznych w przedmiocie życzenia wynurzonego przez Francję co do odstąpienia terytorjów niemieckich, uważane są w tutejszych sferach urzędowych jako całkiem bezzasadne. (*Biuro Reu'.*)

* *Paryż, 13 sierpnia.* Dzisiejszy *Monitor* wieczorny pisze: *Times* chce upatrywać zamiary wojownicze w robionych przez Francję zakupach koni i saletry. Rząd francuzki przyspieszył o kilka miesięcy coroczną remontę, gdyż obawiał się konkurencji obcych rządów, które zakupiły we Francji podczas wojny 20,000 koni. Co się tyczy zaopatrzenia się w proch, zapasy takowego są dostateczne, i z tego powodu nie było żadnej potrzeby kupować saletrę. Najlepszym dowodem zamiarów pokojowych cesarza, jest podpisanie przez niego w dniu 10 sierpnia rozporządzenia co do rozpuszczenia do domów żołnierzy z klasy 1859 r. *Times* wyprowadza także dowód wojowniczych zamiarów Francji z przybycia marszałka Mac-Mahon, powołanego z Algierji. Mac-Mahon, który przybył do Francji z powodu zgonu swego teścia, nie był jeszcze przyjmowany przez cesarza. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 13 sierpnia. Gazzetta ufficiale* ogłasza traktat w przedmiocie rozejmu. Jenerał Petitti otrzymał od komisarza cesarskiego zapewnienie, że mieszkańcy i dawni urzędnicy austrjaccy, którzy dali przedwcześnie swe przyzwolenie na nowy porządek rzeczy we Włoszech, nie zostaną, po wycofaniu wojsk włoskich, pociągnięci do odpowiedzialności za swe postępowanie, i że nie będą ściągane ani pożyczki przymusowe, ani kontrybucje wojenne. Arcyksiążę Albrecht odmówił zatwierdzenia tych warunków, które zdaniem jego nie powinny mieć miejsca w konwencji militarnej. Komisarz austrjacki dał zapewnienie, że Austrja postąpi wyrozumiale z osobami politycznie skompromitowanemi. Rozejm kończy się z dniem 9-m września. Kroki nieprzyjacielskie mogą być wszczęte na nowo dopiero po upływie 10-ciu dni po wypowiedzeniu rozejmu.— Z kwatery głównej w Primolano donoszą pod dniem 13-m b. m.: Wojska austrjackie stoją w Borgo w Tyrolu. Po opuszczeniu okręgu trydenckiego przez wojska włoskie, austrjacy zrabowali domy licznych patrjotów włoskich. (*Tamże*)

* *Berlin, 14 sierpnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, prezes zakomunikował list deputowanego Patowa, w którym ten ostatni donosi, że

powierzony mu został kierunek naczelny administracji cywilnej w Nassau, Frankfurcie i górnej Hesji; lecz nie objął on bynajmniej urzędu płatnego, a podjął się jedynie komisorium tymczasowego. Z tego powodu Patow uprasza o urlop, który mu też został udzielony. (*Tamże.*)

* *Berlin, 14 sierpnia.* Baron Varnbüler wyjechał dziś z rana napowrót do Sztutgardu, jenerał zaś Hardegg pozostał tu dla załatwienia kwestij militarnych. Książę Ludwik heski udał się wczoraj wieczorem napowrót do Darmsztadu. Zamiarem jego było odwiedzić jedynie księcia następcę tronu i jego małżonkę. Nie był on przyjmowany przez króla. Przed swym wyjazdem, miał on konferencję z baronem Dalwigk.—Baron Stoffel, francuzki pełnomocnik militarny, został dziś zaproszony do króla.—P. Wurmb przybył tu wczoraj wieczorem z Drezna i odwiedził natychmiast hr. Bismarcka. (*Tamże.*)

* *Berlin, 14 sierpnia. Nordd. A. Z* pisze: Z mianowaniem p. Voigts-Rhetz'a gubernatorem Hanoweru, zarząd pruski w tym kraju wchodzi w nowy okres. Urzędnicy zostaną zobowiązani do wypełniania celów państwowych i będą musieli oświadczyć się stanowczo co do swego stosunku do Prus. Nie mogą oni być wątpliwymi pod względem pełnienia obowiązków, gdyż cały Hanower zajęty jest przez Prusy. Inaczej rzeczy się mają w górnej Hesji, nie całe bowiem wielkie księztwo zostało zajęte. Prusy atoli nie ścierpią, ażeby urzędnicy górnej Hesji uważali siebie za organa rządowe Darmsztadu. W księztwie nassauskiem Prusy zastały zupełną anarchję, lecz po przyłączeniu tego kraju do Prus, wszystko da się tam urządzić z większą łatwością niż gdziekolwiek indziej. Artykuł stwierdza w końcu przyjazne dla Prus usposobienie w zajętych częściach królestwa bawarskiego. (*Tamże.*)

* *Florencja, 12 sierpnia. Gazetta ufficiale* donosi: Na skutek układów w Cormons, postanowiono, że linja demarkacyjna na czas trwania rozejmu, iść będzie wzdłuż dawnej granicy naokoło czworoboku do Po, następnie wzdłuż rzeki Po aż do punktu położonego o jeden kilometr za doliną Ostiglia, następnie ciągnąć się będzie w linji prostej do Adygi, z promieniem naokoło Legnano, i nareszcie wzdłuż rzeki Acpone do granicy Tyrolu. Promień naokoło twierdz oznaczony został na 7½ kilometrów. W Friulu, linja demarkacyjna iść będzie wzdłuż dawnej granicy nadmorskiej do rzeki Torre, z promieniem naokoło Palmanuowa, oraz wzdłuż rzeki Torre do Tarento i wzdłuż linji przytykającej do Tagliamento pomiędzy Gemona i Osappo, dalej wzdłuż rzeki Tagliamento do Polmezzo, i nareszcie u stóp gór Bianca, Avenis, Crostio i Cogliano. Żegluga na rzekach i kanałach będzie dozwoloną. Rozeim został zawarty na 4 tygodnie, lecz trwać będzie nadal jeżeli nie zostanie wypowiedziany. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Ateny, 4 sierpnia.* Z prowincij tureckich, zamieszkałych przez greków, zwłaszcza z wyspy Krety, nadchodzą nieustanne skargi na smutne położenie chrześcian. Król wróci tu w przyszłym tygodniu. Pod Santorin'em wyszła na powierzchnię morza nowa wyspa skalista. W Guras, na terytorjum tureckiem, zgromadziły się liczne bandy rozbójników, do których przyłączyło się 300 albańczyków. Turcja wzmacnia swe załogi na granicy greckiej. Na brzegach Karamanji ukazały się dwa statki korsarskie pod flagą grecką. (*Corr. Büreau.*)

* *Nowy Jork, 4 sierpnia.* Aresztowano w Nowym Orleanie kilku członków konwentu radykalnego i licznych murzynów. (*Wolffs T. B.*)

* *Meksyk, 27 lipca.* Usiłowano wywołać w tutejszej stolicy powstanie, którego przewódcy zostali aresztowani lub wygnani z kraju.—Z Hawany donoszą, że Hiszpania sposobi się znowu do wojny z Chili. (*Tamże.*)

* *Augsburg, 9 sierpnia.* (Telegr. *Presse*). Od dziś oddano na użytek prywatny telegraf pomiędzy Prusami i Bawarją. Półurzędowy sprawozdawca w *Hamb. Corr.* zapewnia, że w krajach, które mają być wcielone do Prus, wszyscy urzędnicy, mianowicie w administracji, sądownictwie i reprezentacji prowincjonalnej, mają być zatrzymani na swoich posadach.

---

* (Przegląd wojsk.) Wczoraj o godzinie 10 z rana, JW. Hrabia Namiestnik Głównodowodzący wojskami, raczył być obecnym przy praktycznem strzelaniu artylerji zebranej w obozie pod Warszawą.

---

* (Wybryki emigracji). Otrzymaliśmy pierwszy numer *Niepodległości*, który wyszedł w Bendlikonie, pod redakcją Gillera, tego samego, który wydawał *Ojczyznę*, ściganą przez nas do do ostatnich jej chwil. Według naszych korespondencij spodziewane było ukazanie się *Bytu* w Brukselli, a wyszła *Niepodległość* w Zurichu. Wszystko jedno: jest to ta sama nieboszczka *Ojczyzna*, lub jej siostrzyczka nieboszczka *Wytrwałość*, lub braciszek *Głos Wolny*, żyjący w Londynie. Oddawna p. Giller, przezywany w korespondencji z Zurichu jenerał-sztyletnikiem, zbierał ofiary na ten wybryk i znalazł jeszcze tylu prostaczków, co złożyli się i dali mu możnosć znów bałamucić publicznosć drukowanemi bredniami, ale dali mało, jak się okazuje z tego, że organ humorystyczny będzie wychodził tylko raz na dziesięć dni. Jednakże wydawcy wpadnie do kieszeni nie jeden grosik; pochula a potem zamknie sklepik z przeproszeniem publiczności. Ale emigracja żywi się szarlatanerją. Naturalnie, osnowa pierwszego numeru przypomina *Ojczyznę* i wszystkie twory pamfletowe podziemnej prasy.

---

* (Kronika kościelna). Wczoraj, jako w dzień uroczystego święta Wniebowzięcia N. Marji Panny, nabożeństwa odpustowe odprawiane były w kościele pp. sakramentek, po bernardyńskim, po-augustjańskim, po-dominikańskim, po-karmelickim na Krak.-Przedm., po-trynitarskim, tudzież na Pradze. W pierwszym z kościołów tych, sumę celebrował ks. Sławianowski, w czasie której artyści i amatorowie wykonali mszę Żylińskiego, na nieszporach kazanie miał ks. Drescher.— W kościele po-bernardyńskim sumę celebrował ks. Czepulewicz, kazanie miał ks. Drescher. — W kościele po-augustjańskim wotywę odprawił ks. Karłowicz, który następnie podczas sumy celebrowanej przez ks. Nimińskiego miał kazanie; na chórze liczno grono amatorów odśpiewało mszę Chwaliboga, na której grał p. Szabliński; po nieszporach udzielona została benedykcja papiezka.—W kościele pijarskim sumę celebrował ks. Pawłowicz, kazanie miał ks. Żukowski; artyści i amatorowie odśpiewali mszę Elsnera.— W kościele katedralnym i metropolitalnym wotywę z wystawieniem odprawił w kaplicy literackiej ks. Chmielewski, chór amatorów odśpiewał mszę Chwaliboga, i tu towarzyszył na wiolonczeli p. Szabliński; następnie sumę celebrował ks. kanonik Dziaszkowski, kazanie miał ks. Dudrewicz; artyści i chóry instytutu muzycznego odśpiewali mszę Moniuszki. Φ.

* (Kronika brukowa). Prześliczna pogoda, panująca przez dzień wczorajszy, wywołała całą prawie ludność warszawską do ogrodów, ogródków, a wieczorem napełniła wszystkie widowiska nadzwyczajnym tłumem widzów. Zaczęto od zwiedzania robót posuwanych z szybkością w ogrodzie saskim około przygotowań do mającej tam odbyć się loterji fantowej na dochód dzieci żołnierskich. Zabawa ta, która po raz ostatni w niknącem już tegorocznem lecie, zamieni ogród saski na salon przepyszny, zapowiedzianą jest na przyszłą sobotę, a godzi się mniemać, że niestateczna dotąd aura warszawska ustali się już wreszcie, aby jej nieposądzano o obojętność na szlachetne, filantropijne cele. Wiele też osób zwiedzało wczoraj wystawę fantów w Resursie obywatelskiej, gdzie znowu około 200 biletów rozprzedano. Dzisiaj oczekiwano tam wizyty JW. hr. Namiestnika, który wszelkie dobroczynne zamiary i prace zaszczyca wysoką protekcją swoją.— W tymże samym czasie i wystawa obrazów krajowych roiła się od licznego zastępu coraz nowych amatorów płci obojej, którzy zazwyczaj w dnie świąteczne gromadzą się tam w wielkiej liczbie.— Wieczorem o godzinie 6-ej liczny orszak ciekawych i zasmuconych spektatorów odwiedzał zwłoki Miss Elizy, jednej z lwic p. Kreutzberga, o której słabości niedawno kilkakrotnie wspominaliśmy. Biedna miss, już od rana zapadła na siłach, a przeniesiona od swoich towarzyszek i rozpaczającego Princa, do podróżnej klatki niedźwiedzia Łubki, z cyrku Blennowa, wydała tam ostatnie, lecz zawsze lwie tchnienie. P. Kreutzberg mocno został dotknięty stratą Elizy, która oprócz pracy i niebezpieczeństw podczas tresowania, kosztowała go nadto 2,000 talarów! Słabą tylko cząstkę tej kwoty zaliczy pewnie biednemu pogromcy, tutejszy gabinet zoologiczny za skórę lwicy do wypchania potrzebną. Pomimo tego wypadku, przedstawienie zwyczajne miało miejsce, lecz już bez udziału nieboszczki. Uważaliśmy, że przy zwłokach miss Elizy zgromadziła się nadzwyczajna liczba much i kobiet.... W teatrze-Rappo, świetny program wczorajszy zgromadził tak licznych widzów, iż wiele osob odejść musiało z powodu zupełnego braku biletów. Szczęśliwsi, którzy wcześniej zaopatrzyli się w takowe, przepędzili wieczór arcy wesoło, a fregata zbrojna noszona przez p. Rappo na nosie, i ustawianie piramid z krzeseł przez młodego Williama Manley, sprawiły ogromne wrażenie. Na onegdajszem przedstawieniu w tym teatrze, ofiarowanem na cel dobroczynny, nie wszystkie miejsca zajętemi były.— Powodem tego była niepogoda: w każdym razie jednak, dochód osiągnięto znaczny, gdyż wszyscy prawie dostawcy zrzekli się wynagrodzenia za to dobroczynne widowisko — nawet dyrekcja gazowego oświetlenia miasta, nie przyjęła należnej jej za oświetlenie sali zapłaty. Dzisiaj w teatrze Rappo daną będzie raz pierwszy, zapowiedziana już przez nas pantomina czyli mimodrama wojenna „Most pod Arcole". Zdawało się, patrząc wczoraj na wszystkie miejsca widowisk, zabaw i przechadzek, napełnione tłumami publiczności, że koncert Bilsego i zakończający go fajerwerk nie sprowadzą zbytecznego natłoku; przeciwnie się stało, gdyż ogród Doliny zaledwie zdołał pomieścić w sobie kilkotysięczny zastęp widzów i słuchaczy, pomiędzy któremi znajdował się wybór niewieściej elegancji i wdzięku. Ognie sztuczne powiodły się świetnie, chociaż tym razem, rakietowe gwiazdy spadały bez parasolek paryzkich! Jednem słowem, wszędzie, począwszy od ogrodu botanicznego i łazienkowskiego parku, aż do Orpheum i Eldorado — publiczność warszawska gromadziła się tłumnie, pomimo że znaczna część średniej zwłaszcza klasy, powędrowała na Saską kępę po wyborne a tanie owoce, znajdujące się w obfitości na tej wiślanej wyspie. Same tylko teatra nie były pełne — albowiem w jednym z nich, dano balet „Asmodeę" powszechnie znany, w drugim zaś odwieczny „Talizman". Na zakończenie tej kroniki donosim, że dwaj azteki, Maksimo i Bertola, za kilka dni opuszczają Warszawę, udając się za granicę. Obrazy znikające pozostaną jednak i rozpoczną się w nowej serji p. t. wyprawa Franklina na morze lodowate, w 22 ch obrazach. *Al.*

* (Wypadki). W dniu wczorajszym Eleonora Rozensztat, 5-letnia dziewczynka, córka kupca przy ulicy Żabiej zamieszkałego, przechyliwszy się przez poręcz schodów 2-go piętra, spadła na dół, skutkiem czego jako mocno potłuczona, znajduje się w niebezpieczeństwie utraty życia. — W tymże dniu, Szmul Majzels, czeladnik blacharski reperując rynnę przy ulicy Białej, spadł z wysokości 1 piętra na ziemię, skutkiem czego również się potłukł, lecz nie zagraża mu żadne niebezpieczeństwo.— Wczoraj około godziny 4 z rana, w cegielni za rogatką Wolską pod N. 3110 wynikł pożar, lecz przybyła straż części 2 i 4 wraz z miejscowemi robotnikami ogień ugasiła, a prócz rozebrania w połowie spalonego dachu, więcej żadne inne szkody nie wynikły.

* Nr. 59 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera:—Górka Łukasz p. W. (z drzew.)—Cykuta E. Augier'a, prz. K. Szlagiera (c. d.)—Żeliga p. J. I. Kraszewskiego (c. d.) — Saska kępa p. W. (z drzew. Kostrzewskiego) — O fizjognomice; odczyt H. Dobrzyckiego.—Sąd Boży p. J. D. H. Temme (dok.)—Stanisław Przyłęcki p. K. Wł. Wójcickiego.—Przegląd polityczny.—Kronika powszechna.—Przybycie ranionych w bitwie pod Iiczynem przed dom kadetów w Dreznie.

* Nr. 46 *Bluszczu*, wyszedł z druku i zawiera: — Uroczystość N. P. Marji Zielnej (poezja) p. Florjana. — O potrzebie zakładów gospodarczych dla kobiet p. Z. Jaroszewskiego. — Nauczycielka (c. d.)—Paryzkie nowiny.—Drobne listki.—Kobiety w Ameryce. — Miss Edmonia Lewis.—Dodatek: — Bluza wycięta w zęby (z ryc.) — Bluzka z bufek muślinowych z gipiurami (z ryc.) — Bluza gipiurowa z muślinowem garnizowaniem (z ryc.) — Wzór na serwetę na stół (z ryc.) — Deseń na krzyżową robotę (z ryc.) — Wzór na szlak wyszywany do sukien, spódnic lub t. p. (z ryc.)—Dwa kołnierzyki dla dzieci od 4 – 6 lat (z ryc.)— Fartuszek kuchenny (z ryc.) — Chusteczka do figury z paskiem dla dziewczynek od 8—16 lat (z ryc.) — Kamasz dla dzieci od 4—6 lat (z ryc.) — Szlak w guście tureckim (z ryc.) — Sekreta gospodarskie. — Tablica kroju do Nr. 46 i 47 Bluszczu.

* Nr. 15 *Zwiastuna Ewangelicznego*, wyszedł z druku i zawiera:—Rewolucja i reformacja — Filip Melanchton (d. c.)— Czy w Modlitwie Pańskiej mamy mówić „Przyjdź Królestwo Twoje" lub „Do nas Przyjdź Królestwo Twoje"?.—Bibljografią czeską historyczno-kościelną.

---

* (Pobyt w Moskwie księcia Lejchtenbergskiego). *Mosk. Wied.* donoszą, że J. C. W. książę Mikołaj Lejchtenbergski, prezes komisji ustanowionej w przedmiocie udziału Rosji w wystawie powszechnej paryzkiej, mającej się odbyć w roku 1867, przybył do Moskwy 23 lipca w powrocie do Petersburga z gubernji permskiej, a 26 lipca wyjechał z tej stolicy pociągiem pocztowym.

Rozejm i układy pokojowe.

* (Projekt traktatu przymierza) dołączony do okólnika pruskiego z 4-go b. m. do państw sprzymierzonych w północnych Niemczech, o którym wspominaliśmy w ostatnim przeglądzie według lipskiej *Deutsche Al. Z.* następujący: Dla wyrażenia za pomocą traktatu, przymierza weszłego w wykonanie na podstawie okólnika pruskiego, z dnia 16 czerwca 1866 r. pomiędzy Prusami a w. ks. Meklemburg-Szweryńskiem, ks. Sasko Wejmarsko-Eisenach, w. ks.: Meklemburg-Strelickiem, Oldenburgskiem, ks. Brunświckiem, Sasko-Meiningeńskim, Sasko-Altenburgskiem, Sasko-Koburgsko-Gotajskiem, Anhaltskiem, Schwarzburg-Sonderhausen, Schwarzburg-Rudolfstadt, Waldeck, Reuss starszej linji, Reuss młodszej linji, Schaumburg-Lippe, Lippe, Lubeką, Bremą i Hamburgiem, państwa sprzymierzone postanowiły zawrzeć przymierze i w tym celu mianowały pełnomocnikami... którzy, po uznaniu ich pełnomocnictw za dobre i w należytej formie sporządzone, ułożyli następujące artykuły: Art. 1. Rządy... zawierają przymierze zaczepno-odporne dla utrzymania niepodległości i całości również jak i bezpieczeństwa

wewnętrznego i zewnętrznego ich państw i zobowiązują się odtąd do wspólnej obrony swych posiadłości, które sobie wzajemnie poręczają, niniejszem przymierzem. Art. 2. Cele przymierza mają być zapewnione ostatecznie przez konstytucję związkową na podstawie zasad głównych pruskich z 10-go czerwca 1866 r., przy współdziałaniu parlamentu, mającego być wspólnie zwołanym. Art. 3. Wszystkie traktaty i konwencje istniejące pomiędzy sprzymierzonemi pozostają w swej mocy, o ile nie będą wyraźnie zmienione przez obecne przymierze. Art. 4. Wojska sprzymierzonych zostają oddane pod dowództwo naczelne n. króla pruskiego. Dostawa żywności podczas wojny, będzie uregulowana przez oddzielne umowy. Art. 5. Rządy sprzymierzone rozpiszą jednocześnie z Prusami wybory deputowanych do parlamentu, na podstawie prawa wyborczego z d. 12 kwietnia 1849 r. i zwołają parlament jednocześnie z Prusami. Jednocześnie też wyślą pełnomocników do Berlina, dla ułożenia na podstawie zasad głównych z 10 czerwca 1866 r., projektu reformy związkowej, która ma być przedstawiona parlamentowi do roztrząśnięcia i uchwalenia. Ar. 6. Trwanie przymierza ustanawia się do czasu zawarcia nowego węzła związkowego, a ewentualnie na rok, jeżeli przedtem nie zostanie ukonstytuowana nowa konfederacja. Art. 7. Niniejszy traktat przymierza ma być ratyfikowany, a ratyfikacje mają być wymienione w Berlinie o ile można najspieszniej, a najpóźniej w trzy tygodnie od dnia zawarcia traktatu.

* (Kwestja Frankfurtu.) *Frankfurt nad M., 11 sierpnia.* Syndyk Müller złożył wczoraj senatowi tutejszemu następującą komunikację: Prusy mają dostarczać Frankfurtowi jego załogę, którą miasto obowiązane będzie utrzymywać, przyczem wydatki nie mają być wyższe od sumy, jaka łożoną była dotąd na batalion rozwiązany; zwrócić atoli należy uwagę na to, że suma, jaką wydawano na utrzymanie tych najemników, wystarczyłaby na utrzymanie całego pułku. Obok tego miasto ma dostarczyć baterję artylerji. Podobne warunki są bardzo dogodne dla frankfurtczyków, nienawidzących służby wojskowej, przykro bowiem byłoby dla nich, gdyby musieli wszyscy bez różnicy służyć w wojsku i stać załogą w Królewcu lub Memlu. Lecz nie podoba się im żądanie, ażeby Prusom oddany był kierunek policji i prasy, pod którym to warunkiem miasto zachowałoby, jak się zdaje, *swą niepodległość.* O sumie 25 czy też 19 miljonów zł. reń., którą należało jeszcze spłacić, nie ma już mowy, przynajmniej na teraz. Na tych to podstawach prowadzone są układy; naturalnie, że miasto stara się dowieść Prusom, że przez odjęcie państwu, chociażby najdrobniejszemu, jego siły zbrojnej, policji i kierunku prasy, nie pozostaje mu jak tylko cień niepodległości, i że podobne położenie wyrównywałoby ciągłemu stanowi oblężenia. (*Nord.*)

* (Układy w Pradze). *Wiedeń, 11-go sierpnia.* O biegu układów pokojowych w Pradze, dzienniki półurzędowe zachowują jak najzupełniejsze milczenie, tak samo jak to miało poprzednio miejsce co do wypadków na polu bitwy. Tylko *Oester. Z.* wspominała o nich wczoraj, mówiąc, że układy z Włochami prowadzone będą prawdopodobnie w Paryżu. Układy pomiędzy pp. Wertherem i Brennerem rozpoczęły się wczoraj w Pradze, lecz pełnomocnicy włoscy nie przybyli tam jeszcze. Żywią tu nadzieję na rychłe zawarcie pokoju z Prusami, i w sferach urzędowych zapewniają, że do 18-go b. m., w którym to dniu przypada rocznica urodzin cesarza austrjackiego, terytorjum Austrji zostanie całkiem opuszczone przez wojska pruskie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Nowy związek niemiecki. — Anneksje). *Berlin, 13-go sierpnia.* Traktat w przedmiocie nowego związku, zaproponowany przez Prusy zaprzyjaźnionym z niemi rządom niemieckim, został już częścią przez pełnomocników tychże podpisany, częścią zaś formalność ta dokonaną zostanie za kilka dni. Z powodu depeszy z Koburga, ogłoszonej w *B. B. Zeitung*, nadmienić wypada, że monarchowie podpisali nie sam traktat, lecz ratyfikacje. — Przygotowania do zamierzonych anneksij, jak zapewniają z wiarogodnego źródła, idą swoim trybem. Obawy, jakie żywią niektóre dzienniki, iż przywiedzeniu anneksij do skutku grozi z rozmaitych stron niebezpieczeństwo, są płonne; spodziewać się nawet należy, że jeszcze podczas teraźniejszych posiedzeń izb. rząd złoży stosowny projekt w przedmiocie zwiększenia posiadłości pruskich. (*Tamże*).

* (Układy pokojowe). *Beneszow, 10 sierpnia.* Układy pokojowe w Pradze odbywają się naprzemian w hotelach pełnomocników austrjackiego i pruskiego. Dotychczas układano się o zmniejszenie kontrybucij wojennych; zniesione zostało rozporządzenie pruskie co do poboru podatków za m. lipiec; toczą się także układy o rozpoczęcie na nowo żeglugi na Elbie. Od dziś pruska administracja wojskowa zaczęła sama dostawiać żywność żołnierzom pruskim. (*Wien. Abp*).

* (Odstąpienie Wenecji). Traktat stanowczego pokoju żądać będzie wynagrodzenia Austrji za część długu ciążącego na Wenecji. Kwestja ta pieniężna nie jest przyjemną dla Włoch; ale niewątpliwie przystaną na jej rozwiązanie. Dziennik wiedeński *N. Fremdbl.* wyjaśnia bardzo obszernie, jakie powody skłaniają Austrję do tego żądania, na które rząd włoski powinien się zgodzić. W deklaracji odstąpienia Wenecji, ani też w umowach pomiędzy Prusami i gabinetem florenckim nie ma wzmianki o obowiązku oddania twierdz w niczem nienaruszonych. Odstępując włochom czworobok w stanie obecnym, Austrja ustępuje gabinetowi florenckiemu wielkie korzyści strategiczne, który nie będzie potrzebował budować twierdz własnym kosztem, dziesięć razy większym od wynagrodzenia żądanego przez Austrję. Nie wątpiemy, że te uzasadnione roszczenia Austrji zostaną uwzględnione. (*La Patr.*)

Z widowni wojny.

* (Arcyksiążę Albrecht. — Flota austrjacka). Arcyksiążę Albrecht udał się znowu z Wiednia na południe, ażeby objąć osobiście dowództwo naczelne nad armją; fakt ten świadczy, że w Wiedniu nie uważają nowej wojny z Włochami za nieprawdopodobną. Zawarty atoli nareszcie rozejm usunął na jakiś czas to niebezpieczeństwo. — Podług wiadomości z Wiednia, flota austrjacka doprowadzoną została znowu do stanu zupełnej gotowości do wojny, i sam nawet okręt linijowy *Kaiser* ma już naprawione wszystkie części, które były w nim uszkodzone. (*Nordd. A. Z.*)

* (Zwiększenie wojsk). Z Hanoweru donoszą *Monitorowi* francuzkiemu, że wojska pruskie zajmujące ten kraj zostały zwiększone, że najmniejsze nawet miasta otrzymały silne załogi i że załoga stolicy tego kraju zwiększona została do wysokości 10,000 ludzi. Przedsięwzięto surowe środki dla przeszkodzenia wszelkiej manifestacji. Fakta te potwierdzają wiadomości podawane w korespondencjach o trudnościach, na jakie Prusy natrafiają w Hanowerze co do swych projektów anneksyjnych. (*La Fr.*)

* (Legjon węgierski). *Kraków, 13-go sierpnia.* Z wiarogodnego źródła dochodzi nas następująca wiadomość: Oddział powstańców węgierskich wpadł dwa razy do Szlązka austrjackiego i usiłował przez Morawję przedrzeć się do Węgier. Ostatni napad odbył się podczas zawieszenia broni i rozejmu, i to po za granicę linji demarkacyjnej. Wojska austrjackie wyruszyły z południa i wschodu, przeciwko buntownikom, którzy pod dowództwem Klapki uciekli napowrót przez Rożnowo i Meseritz za linję demarkacyjną. Z powodu częstych ucieczek legjon zmalał do połowy, mianowicie kawalerja zmniejszyła się do 100 ludzi. Wielu żołnierzy węgierskich, którzy zbiegli z wojska austrjackiego, zgłosiło się napowrót i wszyscy wypierają się, iż nie składali żadnej przysięgi. Uciekali oni tylko dla tego, ażeby się znowu zameldować do swoich pułków. Tym sposobem próba zrobienia rewolucji w Węgrzech z pomocą uwiedzionych jeńców węgierskich, haniebnie się zakończyła. Resztki legjonu zostały pod strażą wojsk pruskich odprowadzone do Nissy. (*Krak. Z.*)

* (Powstańcy węgierscy). *Presse* donosi z Presburga z d. 9 b. m., że były oficer honwedów Izydor Matyus, który w legionie emigrantów służył za oficera, ujęty został przez żołnierzy austrjackich z wielu korespondencjami do Klapki. Matyus był współpracownikiem pisma *Uj Korszak.* W spisie ujętych jest to jedyne znane nazwisko. W ogóle ujęto 30 osób wraz z p. Szilagyi na czele; wzięło także udział w powstaniu kilku młodych synów magnackich, ale ci jednak dość wcześnie zdołali uciec. Mówiono, że 5 b. m. legion węgierski otoczony został przez wojska austrjackie pod Neutra i że na wiadomość o amnestji złożył broń. Okazało się jednak później, że nie cały legion węgierski, ale tylko część jego opuściła terytorjum austrjackie.

* (Wojska austrjackie). *Gwiazdka Ciesz.* donosi, że w d. 4 i 5 przechodziły przez Cieszyn liczne oddziały wojsk austrjackich, z któremi razem weszły także do miasta dwa szwadrony krakusów. Mieszkańcy uwolnieni od prusaków przyjmowali wojska austrjackie z radością i patrjotyzmem, przyczem szczególnie odznaczała się płeć piękna. Wojska te posunęły się powiększej części ku Friedekowi dla ścigania za oddziałem Klapki. Część stronników Klapki schroniła się przez góry do Morawji pod opiekę prusaków. W tych dniach przyprowadzono wielu z nich do Cieszyna. (*Krak. Z.*)

Ameryka.

* (Fenieni.) *Nowy Jork, 31 lipca.* Mer Washingtonu zabronił fenienom odbywać meetingi w koszarach wojskowych; rezolucję tę zniósł senat. Stephens ogłosił okólnik, w którym powtarza, że walka rozpocznie się w tym roku w Irlandji. Przewódzca ten fenienów ostrzega swoich stronników, ażeby nie wchodzili w żadne przymierze z politycznemi stronnictwami amerykańskiemi. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Program federalistów.) Dzienniki austrjackie zaczęły zastanawiać się nad wewnętrznemi kwestjami politycznemi. Według listu z Wiednia do *Lloyda* peszteńskiego, nowy program stronnictwa federalistów jest następujący: Sejmy prowincjonalne mają zostać nadal utrzymane. Rada państwa ścieśniona ma być zastąpioną przez trzy jeneralne zgromadzenia narodowe, obejmujące w sobie: pierwsze, Galicję i Bukowinę; drugie, Czechy, Morawję i Szląsk; trzecie, inne kraje niemieckie. Trzy te zgromadzenia i sejm węgierski mają wybrać od siebie delegowanych, którzy tworzyć będą reprezentancję jeneralną cesarstwa. Rząd austrjacki, jak się zdaje, skłania się do przyjęcia tego programu. (*La Fr.*)

* (Zmiany w wyższych sferach. — Baron Kübeck). *Wiedeń, 10 sierpnia.* Ma być wkrótce mianowany nowy minister spraw zagranicznych. Powiadają, że na to stanowisko powołany zostanie p. Hübner lub p. Brenner (ten ostatni jest pełnomocnikiem przy układach o pokój); w każdym razie zasługuje na uwagę ta okoliczność, że p. Hübner opuścił Rzym i spodziewany jest tu za kilka dni. Nie wiadomo jeszcze, czy hr. Mensdorff mianowany zostanie ambasadorem w Paryżu, w miejsce księcia Metternicha; również nie postanowiono jeszcze nic co do obsadzenia posady posła w Monachjum, albowiem hr. Blome, który przez odstąpienie Holsztynji stał się poddanym pruskim, zamierza wyjść ze służby austrjackiej; uzyskał on na teraz urlop do Londynu, lecz nie wróci już na swe dotychczasowe stanowisko. Baron Kübeck wyjechał wczoraj do Augsburga, prawdopodobnie dla tego, ażeby zawiadomić zgromadzonych tam jeszcze członków sejmu związkowego o zawarciu w Pradze pokoju i o wyjściu Austrji z dotychczasowego związku niemieckiego. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja węgierska). Powiadają, że arcyksiążę Szczepan ma odegrać ważną rolę w Austrji, która zostanie zrekonstytuowaną. Książe ten, cieszący się wielką wśród magjarów popularnością, ma być mianowany palatynem Węgier; sekretarz jego bawi już od kilku dni w Peszcie, gdzie robi rozmaite przygotowania. Przystąpić wypada niezwłocznie do zaprowadzenia w Węgrzech stanowczych stosunków, malkontenci bowiem burzą się znowu, o liczbie zaś ich i znaczeniu można powziąść wyobrażenie z całego szeregu aresztowań dokonanych niedawno w znaczniejszych miastach Węgier. (*Tamże*).

* (Prawo kollatury.) *Gazeta Nar.* podaje ważną dla kraju wiadomość, że cesarz uwzględnił prośbę sejmu galicyjskiego w sprawie terna przy obsadzaniu prebend. Najwyższym rozkazem z dnia 22 z. m. instytucja terna w Galicji, w księstwie krakowskiem i Bukowinie została przez rząd zawieszoną. Każdy kollator ma teraz prawo, bez względu na propozycję konsystorza, wybrać jednego z wszystkich kandydatów starających się o prezentę, biskup zaś stosownie do konkordatu obowiązany jest owego wybranego proboszcza przedstawić rządowi, czy ten nie ma co przeciwko niemu do nadmienienia. Rozkaz ten cesarski wstępuje w moc obowiązującą od dnia ogłoszenia. Dawniejsze rozporządzenia rządowe wydane w r. 1847 w sprawie propozycji ternowych, na które konsystorze odwoływały się, zostały przez najnowsze to rozporządzenie cesarza zniesione, a zatem równocześnie upadają wszystkie rozporządzenia władz duchownych oparte na tej podstawie. (*Krak. Z.*)

* (Komunikacja.) Telegram *Presse* donosi z Beneszowa pod d. 10 b. m., że pomiędzy Pragą a Bodenbach otwartą została komunikacja dla przejazdu osób. Gmina miejska Pragi miała wypłacić sto tysięcy złotych jenerał-gubernatorowi tytułem kwaterunku; ale wskutek interwencji dyplomatycznej odstąpiono od tego żądania. W całej monarchji przywróconą została komunikacja pocztowa. (*Krak. Z.*)

Azja.

* (Okólnik.) Korespondencje prywatne z Japonji z dnia 22 czerwca donoszą co następuje: Okólnik ogłoszony przez rząd tajkuna, dotyczący wystawy powszechnej 1867 r. został wszędzie dobrze przyjęty. Najbogatsze prowincje cesarstwa przystały już na to, i zdecydowały się na wysłanie swoich produktów do Paryża. Prace nad zbudowaniem portu Yokoska odbywają się czynnie. Gubernator zatwierdził w całości plan ułożony przez inżynierów francuzkich i porobił jeszcze w nim sam znaczne dodatki. Liczba robotników japońskich najętych do tych robót ma być powiększoną. (*La Patr.*)

* (Powstanie w Kochinchinie. Korespondencje prywatne z Kochinchiny z dnia 2 lipca donoszą, że powstanie, które wybuchło w d. 7 czerwca w tym kraju, zostało już dziś uśmierzone. Powstanie to przybrało na chwilę wielkie rozmiary, gdyż rozszerzyło się ono aż do Thuan-Kou położonego o 11 kilometrów od Sajgonu i należeli do niego nie tylko kambodżowie, jak ich nazywano, ale także stiengowie, siamczycy i anamici wzburzeni przez trzech swoich naczelników: Pou-Khôm-ho znanego w Kambodżji, Thien-ho, który stał niegdyś na czele powstańców na równinach Joncu i syna Quan Dincha, którego ojciec kierował w 1862 r. powstaniem w Go-Kong. Powstańcy zostali odparci i otoczeni przez wojska francuzkie i artylerję w środku Tay-Ninh; jak tylko nadejdą posiłki, które parostatek *Orne* wiezie do Sajgonu wice admirał de la Grandière będzie mógł ścigać nieprzyjaciela w prowincjach anamskich, rozciągających się w środku posiadłości francuzkich. *(Tamże.)*

Francja.

* (Kompensacje.) Dzienniki angielskie, niemieckie i niektóre francuzkie zajmują się wiadomościami o kompensacjach żądanych przez Francję z powodu obecnych powiększeń terytorjalnych ze strony Prus. Sądzimy, że wszystkie te wiadomości powinny być przyjmowane z jak największą ostrożnością. *(La Fr.)*

* (Cesarzowa meksykańska.) *Paryż, 12 sierpnia.* Cesarzowa Karolina udała się dziś do pałacu w Saint-Cloud, gdzie długą z cesarzem Napoleonem miała rozmowę. Młoda monarchini meksykańska oczekiwaną jest w tym tygodniu w Bruksselli. *(Tamże.)*

Hiszpanja.

* (Reformy.) *Madryt, 11 sierpnia. Reforma* sądzi, że projektowane reformy dla wyspy Kuby zaczną się od reorganizacji administracyjnej i ekonomicznej. Reformy polityczne wprowadzone będą później. *(Nord.)*

* (Dziennikarstwo.) *Correspondencia* donosi o zmniejszeniu się liczby dzienników politycznych w Madrycie od czasu powstania, wskutek którego jenerał Narvaez stanął na czele gabinetu hiszpańskiego. Piętnaście tylko politycznych dzienników wychodzi obecnie w Madrycie, a przed dwoma laty liczono ich czterdzieści. *(La Fr.)*

Meksyk.

* (Pomyślne wiadomości.) Niektóre dzienniki zamieściły korespondencje prywatne z Meksyku podające niepomyślne wiadomości z stanów Sonora i Cinaloa. Depesze otrzymane wprost z oceanu Spokojnego z d. 18 czerwca pozwalają sprostować owe korespondencje i wyjaśnić dokładnie stan rzeczy. Działania wojenne w Sonora wykonywane były z wielką dokładnością przez pułkownika Tanori, stojącego na czele oddziału wojsk indyjskich, ale że nie posiadał on dostatecznej siły, wysłane zatem zostały posiłki do Guaymas pod dowództwem szefa batajonu Fistiera, i odtąd rokoszanie wyparci już z Ures i Hermosillo, zmuszeni byli także opuścić Alamos, ważny punkt strategiczny. Według ostatnich wiadomości, bandy Martineza wyparte zostały po za granice prowincji. Rokoszanie pobici zostali pod Acapulco i Mazatlan. *(La Patr.)*

* (Juaryści.) Wiadomo dziś dokładnie, pod jakiemi okolicznościami udało się bandzie juarystów zdobyć Matamoras, którzy tryumfują dziś z tego łatwego podstępnego zwycięztwa. Jeżeli jednak wierzyć mamy dziennikom i korespondencjom z Nowego Jorku, zajęcie Matamoras może stać się hasłem gwałtownego rozdwojenia w łonie stronnictwa juarystowskiego. Donoszą bowiem, że amunicja odesłana została z niektórych portów amerykańskich do Matamoras nie na imię Juareza, ale na imię jenerała Ortega, którego jego stronnicy uważają za jedynego legalnego prezydenta rzeczypospolitej meksykańskiej. A że to jest prawdą, jak mówią, widać z tego, że władze Philadelphji i Nowego Jorku kazały parostatkom odpłynąć do Matamoras, gdyż wywoływały one silną niezgodę pomiędzy Juarezem i Ortegą. *(Tamże.)*

Niemcy.

* (Los wolnego miasta). *Frankfurt n. M. 11 sierpnia. Schwäb. Merkur* donosi z wiarogodnego źródła, że nawet w razie gdyby Austrja odniosła była zwycięztwo, Frankfurt postradałby swą niepodległość. W pierwszej połowie czerwca, gdy państwa niemieckie miały do wyboru pomiędzy Austrją i Prusami, senat frankfurcki zapytywał, czy rząd austrjacki zagwarantuje samoistność Frankfurtu, lecz otrzymał na to odpowiedź przeczącą. Frankfurt był zapewne przeznaczony do zwiększenia terytorjum Bawarji, która rości pretensje do tego miasta z mocy dawnego traktatu. *(Nordd. A. Z.)*

Prusy.

* (Pobyt J. C. W. Wielkiej Księżny Heleny Pawłównej). *Berlin, 13 sierpnia.* Królowa odwiedziła w piątek wieczorem Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżnę Helenę Pawłównę, która udała się dziś do Sztutgardu. *(Nordd. A. Z.)*

* (Zaprzeczenie.) *Berlin, 12 sierpnia.* Czytamy w *Spenersche Z.*: „Dzienniki wieczorne berlińskie powtarzają telegram zagraniczny, podług którego rząd francuzki miał postawić rozległe żądania w przedmiocie ustępstw terytorjalnych. Możemy oświadczyć, że pogłoski szerzone w tym względzie są bezzasadne, i że wszystko każe spodziewać się, iż stosunki przyjacielskie i szczere pomiędzy obu rządami, nie zostały zachwiane przez żadną z kwestij w zawieszeniu będących." — Powyższe, dość niejasne streszczenie artykułu *Spenersche Z.*, nie dozwala widzieć, czy zaprzeczenie jej dotyczy kwestji kompensat w ogólności, czy też wymierzone jest tylko przeciw twierdzeniom, podług których Francja miała żądać wszystkich granic Renu. To ostatnie przypuszczenie wydaje się najprawdopodobniejszem. Jakkolwiek pismo pomienione nie ma właściwie charakteru półurzędowego, pomimo to wypadki potwierdzały niejednokrotnie jego informacje. *(Nord.)*

* (Książę Wilhelm heski). *Berlin, 11 sierpnia.* Książę Wilhelm heski, zięć księcia Karola, a szwagier księcia Fryderyka, domniemany dziedzic Hesji elektoralnej, oczekiwany był z żoną swoją w tych dniach w Berlinie. Wysłano jednak ztąd do gubernatora Magdeburga rozkaz, ażeby przeszkodził podróży dostojnych gości do Berlina. W dniu oznaczonym na przybycie do Magdeburga, książę Wilhelm nie pokazał się na dworcu kolei. Żona jego tylko, księżna Anna, znajdowała się w wagonie. Zawiadomiono ją o rozkazie otrzymanym z Berlina, i nazajutrz zmuszoną była powrócić do Frankfurtu, a ztamtąd do swojej letniej rezydencji w Rumpenheim.—Jenerał Pfuhl, dowódca trzeciej brygady kawalerji, umarł w Czechach na cholerę. *(La Patr.)*

Włochy.

* (Odstąpienie państwa kościelnego). *Temps* podaje wiadomości z Rzymu donoszące, że papież ma zamiar odstąpić cesarzowi Napoleonowi prowincje państwa kościelnego, które wcielone zostały do Włoch. Odstąpienie to posiadłości nadanych stolicy apostolskiej przez fundatorów dynastji Karlowingów, ma nastąpić tytułem sukcesji po Karolu W. Łatwo przewidzieć, jakie będą następstwa tego odstąpienia: byłby to środek pojednania pomiędzy papieżem i włochami, przez który dwór rzymski uniknąłby przyznania wprost wcielenia prowincji mu oderwanych, którego nie przestał odmawiać. Wiadomości nadeszłe z Rzymu donoszą, że usposobienie Piusa IX zaczęło się nakłaniać do pojednania z królestwem włoskiem. *Temps*, jak widać, uzupełnia te wiadomości i potwierdzą słowa naszego korespondenta. *(Nord.)*

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 10 sierpnia.

Pokój.—Przekręcania *Gaz. Narod.* - Redukcja urzędników.

Prawdopodobnie już w tych dniach zostanie zawarty między Austrją i Prusami pokój, czego oznaką jest powrót batalionu strzelców do Lwowa, którzy przed wojną stali tu załogą, a których tu za kilka dni oczekują.

Gazecie narodowej dalibyśmy maleńkie ostrzeżenie a zarazem nauczkę, ażeby korespondencje ze Lwowa do *Dziennika warszawskiego*, raczyła na przyszłość nie przekręcać i tak nie podawać, jak jej takowe *do operacji reorganizacyjnych* w Galicji dogodnemi być mogą. Podając o nastąpić mającej centralizacji Galicji, nie wspomnieliśmy ani słowa, że rusini galicyjscy *bez powodu* „muszą wzdychać za połączeniem się ze swemi braćmi," lecz *że to nastąpić by mogło wtedy, gdyby rusini zostali pozostawi ni na łaskę i niełaskę polaków*, polaków, którzy jeszcze w roku 1863 wywieszając sztandar rewolucyjny, wypisali na niem otwarcie hasło: „Polska wolna w granicach przed rokiem 1792," a dalej: „naród polski stanął gdyby jeden mąż," co oznacza ni mniej ni więcej jak oderwanie się od prawych ich rządów i pochłonienie rusi galicyjskiej w zgłodniałe swe wnętrza. Dalej nadmieniliśmy tam, że jeżeli rząd szczerze postępuje naówczas nie pozostawi rusinów nieuwzględnionych, a przecież tego oświadczenia nikt im wzbronić nie może; zresztą rusini nie chodzą manowcami i niestawiają żadnych przenosin punktów ciężkości. Chcąc jednak denuncjować *Gazetę narodową*, nie już jak takowa fałszywie i z największą przewrotnością denuncjuje każdy objaw rusiński, moglibyśmy jej lojalne konspiracje jeszcze teraz na wierzch wydobyć, lecz i to zostawiamy do czasu konieczności.

W namiestnictwie i dyrekcji skarbowej lwowskiej od kilku dni ruch nadzwyczajny, wszystko się przygotowuje na zmianę tak nagłą, o której się nikomu nie śniło przed katastrofą pod Königgrätzem. W biurach obawa ogromna, gdyż nastąpi nadzwyczajna redukcja urzędników; przynajmniej trzecia część tychże zostanie bez chleba. *Y.*

Zürich, 29 lipca.

Bankructwo Patryka Garczyńskiego. — Tłomaczenie listu p. Fr. do komendanta W. w przedmiocie pożaru ratusza w Rapperswyl.—Decyzja rady głównej szwajcarskiej co do wygnanych z Bawarji uciekinierów — Uroczyste wręczenie Platerowi adresu ubolewania. — Uwolnienie uciekinierów z aresztu.

Ostatni narodowy sklep w Zürichu z cygarami i tytoniem, Patryka Garczyńskiego, został przez szwajcarów za długi zamknięty a wczoraj zlicytowany. Na parę dni przed zamknięciem, Garczyński pouprzątał ze sklepu kosztowniejsze towary i takowe cichaczem za pół ceny spieniężył, a w wilią licytacji umknął z Zürichu. Suma ogólna jaka przypada od Garczyńskiego jego wierzycielom, wynosi 9,400 franków; z licytacji zaś wpłynęło na to zaledwie 740 fr. Jest to już 9-te bankructwo, jakiego się polscy kupcy w ciągu niespełna półtora roku w Zürichu dopuścili. Nienależałożby raz już tym oszustwom końca położyć?

W przedmiocie podpalenia i pożaru ratusza w Rapperswyl, pan Fr... tamże zamieszkały, szwajcar, złożył komendantowi Walderowi, jako byłemu członkowi byłego szwajcarsko-polskiego komitetu, następujące objaśnienie, które tu w dosłownem tłomaczeniu na język polski podajemy:

„W dzień pożaru" (pisze pan Fr...) polak nazwiskiem Lisowski, trudniący się tu krawiectwem, pijak „nałogowy, za wyżebrane dnia poprzedniego pieniądze „spił się w szynku pod Gwiazdą tak, że zaledwie mógł „się na nogach utrzymać. W takim stanie będąc, rozpoczął z jakimś prusakiem (również nietrzeźwym) „kłótnię a następnie bójkę na ulicy, skutkiem czego „obydwa dostali się do aresztu, znajdującego się w lewym pawilonie gmachu ratuszowego. Lisowski „w czasie aresztowania go, stawił silny opór policji a „osadzony w celi, zaczął gwałtownie nogami i rękami „walić we drzwi, wrzeszcząc na całe gardło że *ratusz* „*spali*, jeżeli na wolność wypuszczonym natychmiast „nie zostanie. Pogróżki te uważano za czczą paplaninę pijaka i dla tego nie zwracano na nie uwagi. „Kiedy Lisowski w chałasowaniu nie ustawał, przez „co publika zaczęła się gromadzić na ulicy przed oknami jego celi, nadzorca więzienny polecił przenieść „go do innego apartamentu z oknem na dziedziniec „wychodzącem. W pół godziny potem, z miejsca „zkąd Lisowskiego przeniesiono, buchnął raptownie „płomień, który przy sprzyjającym wichrze, w mgnieniu oka cały gmach ogarnął. Podejrzenie padło zaraz na Lisowskiego o podpalenie, z powodu pogróżek „przez tegoż czynionych. Z wyprowadzonego natychmiast śledztwa i zeznania samegoż Lisowskiego, okazało się, że przed wyprowadzeniem go z lewego „pawilonu, cisnął na siennik słomą wypchany niedopalony papieros, skutkiem czego nastąpił pożar. „Lisowski tłomaczy się, że uczynił to nie rozmyślnie, „lecz przez nieostrożność. Innych zamieszkałych tu „polaków aresztowała policja dla przekonania się, czy „nie byli w zmowie z Lisowskim, ponieważ niektórzy „z nich od czasu aresztowania tegoż Lisowskiego, „włęsali się ciągle około gmachu ratusza, oraz dla „uchronienia ich od jakich gwałtów ze strony oburzonej nadzwyczajnie tym wypadkiem publiki. Wszyscy „oni zostali na trzeci dzień uwolnieni. Lisowski zaś „odstawiony został do więzienia w St. Gallen, gdzie „ma być sądzony."

Główna rada związku szwajcarskiego, poleciła tych tylko uciekinierów z Bawarji wydalonych przyjmować na mieszkanie w Szwajcarji, którzy wykażą dostateczne środki swego utrzymania, innych zaś wszystkich odstawiać do granicy francuzkiej.

Naczelny wódz jedenastu uciekinierów, Kurowski, dziś dopiero wręczył Platerowi z wielką ostentacją adres ubolewania. Hrabia był nadzwyczajnie tem rozczulony. Na podziękowanie wypalił aż trzy sążniste oracje; z tych jedną do Kurowskiego, któremu przy okazji tej ofiarował w prezencie jakiś stary jedwabny szal zamiast pasa do zażycia.

Uciekinierzy aresztowani w d. 15 b. m. jako podejrzani o obicie i okradzenie Platera, zostali wszyscy obecnie na wolność wypuszczeni; winowajców nie wykryto. Q.

Rozmaitości.

* (Przedsiębierca znanego cyrku olimpijskiego, p. Soulié), niedawno zamordowany został w pewnem mieście greckiem wraz z kilkoma członkami swojej trupy. Przed rokiem dał on pierwsze przedstawienie w tem mieście. Plastyczne formy kobiet rozogniły wyobraźnią greków, którzy napadli na niewieści skład trupy, jak niegdyś rzymianie na sabinki; pobiwszy kilku jeźdźców sztucznych, zabili na miejscu jedną z kobiet, a drugą, najprzytomniejszą, uprowadzili w góry. Soulié podał skargę do konsula francuzkiego, który wyjednał dla skarżącego wynagrodzenie w kwocie 25,000 fran. Obecnie, gdy Soulié powrócił do tego miasta, uległ okropnej zemście. Kilkaset ludzi otoczyło dom, w którym on stanął z swoją trupą, wysadzil drzwi i poranili sztyletem jeźdźców. Niewielu z nich zdołało ocalić się, wyskoczywszy oknem.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Gdzie jest korzystna miejscowość na winiarnię gastronomiczną?). Począwszy od sklepu Stoczkiewiczowej, idąc ulicą Miodową, Senatorską ku Zamkowi, całem Krakowskiem-Przedmieściem, a nawet i Nowym-Światem aż do sklepu Rozmanita, na całej tej tak długiej przestrzeni nie ma zakładu, jakim są dwa dopiero wzmiankowane, lub jakim jest zakład handlowo-gastronomiczny p. Stępkowskiego i p. Boquet, gdzieby łącząc swobodę wypoczynku z pokrzepieniem ciała, można było znaleźć i odpowiednią lokalność, i dobry trunek i zagraniczne przysmaki i wyborową na zawołanie kuchnię po swojsku urządzającą potrawy. Bądź szczupłość domów, bądź sklepy cały ich front zajmujące, są trudnością, która niedozwalała dotąd urządzać zakłady wskazanego charakteru na przejściu ulic pomienionych. W przekonaniu naszem byłoby nader właściwem, aby p. Fajans przy obecnem przebudowaniu domu swego na Dziekance, niedawno przez pożar uszkodzonego, jako położonego w punkcie najludniejszej części miasta, w miejscu spacerowem obok rozkosznego skweru i wspaniałego wodotrysku, w pobliżu kilku hoteli, obszerny parter frontu i oficyny na zakład winny i gastronomiczny zarazem przeznaczył. Nie ma wątpliwości, że za miejscowością tą przemawiają wszystkie warunki powodzenia; wartoby tylko, aby który z przedsiębiorczych kupców porozumiał się wcześnie z właścicielem rzeczonego domu co do dogodnego rozkładu i trafnego urządzenia lokalności. Ѱ.

Warszawa, dnia 4 (16) Sierpnia.

Kalendarz.

W piątek, 15 sierpnia, — śśw. Anastazjusza bisk. i Mirona męcz.– Słońce wsch. o godz. 4 min. 47; zach. o godz. 7 min. 20.

W sobotę, 18 sierpnia, – św. Agapita męcz.— Słońce wsch. o godz. 4 mia. 48; zach. o godz. 7 min. 18.

Stan pogody.

3 (15) sierpnia.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach	744.68	747.06
Termometr Reaum	+ 8°9	+ 15°5
Stan nieba	pochmurny	na pół pog.

Największe ciepło + 16°2 R Najmniejsze ciepło + 8°8 R. Z rana d. 4 (16) sierpnia + 10.°4 R ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Flis;** Opera komiczna **Dzwonek.** (Zacznie się o godz. 8-ej). — *Wczoraj*, dawano Balet **Asmodea**, było osób 400.—*Onegdaj*, dawano operę **Ernani**, było osób 700.

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Jutro*, **O! gdyby nie ja! Deszcz i pogoda.** (Zacznie się o godzinie 8-ej).— *Wczoraj*, dawano **Talizman**, było osób 400.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro* i *codziennie* Wielkie Przedstawienie Astronomji, Fizyki i Agioskopji, (**druga serja**), w trzech częściach, *przez profesora fizyki P. Amberga.*— Początek o godz. 8-ej. — Cena miejsc **o połowę zniżona** a mianowicie: krzesła w pierwszych dwóch rzędach kop. 50; pierwsze miejsce kop. 25; drugie miejsce kop. 15. Dziś widzieć można będzie bezpłatnie *Azteków.*

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i codziennie, Wielki Koncert B. Bilsego.—We środy i soboty Symfonje.

Jutro. — I. Uwertura z op. Anacreon, Cherubiniego; Katharina-kadryl Bilsego; Introdukcja z op. Afrykanka, Meyerbeera; Polonez Dobrzyńskiego; Introdukcja i marsz indyjski z op. Afrykanka, Meyerbeera. — II. Uwertura z op. Tanhäuser, Wagnera; Wezwanie do tańca, Webera; Kawatyna z op. Nabuchodonozor, Verdiego; Rorr inny obraz, potpourri Conradiego.— III. Uwertura z op. Ruy Blas, Mendelsohna-Bartholdy; „Signal zum Ball", galop, z akompanjamentem trąbki Schmidta; Ständchen, Hertla; En avant! marsz Gungla.— (Zacznie się o godz. 6-ej;—cena wejścia kop. 20).

RAPPO-TEATR. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie** Po raz drugi: Most pod Arcolą, czyli fracuzi we Włoszech w r. 1797; wielka historyczna mimodrama w 2-ch aktach i 3-ch obrazach, wykonane przez 80 osób. —Poprzedzi po raz 2 gi—mały 3-ch letni Aleksander Morris w nadzwyczajnych ćwiczeniach, jako człowiek kauczukowy.—9-letni Wiljam Manley wykona nadzwyczajne ćwiczenia na olbrzymie piramidy z krzeseł.—Le Fourniquet, par. Mr. Manley.— Początek o godz. 7 ½.


AZTEKI w hotelu Europejskim; codziennie od godziny 11-ej rano do 6-ej wieczorem.—Cena biletu kop. 25.


OGRÓD W ALEI BELWEDERSKIEJ N-er 1673 (wprost domu Pusłowskich). — *Jutro i pojutrze*, **Tresowane lwy** (p. Kreutzberg, panna Augusta sztuki), akrobatyczne, magja chińska i rzucanie sztyletami. —Zacznie się o godz 6 ½.

ELDORADO. — *Jutro*, wystąpienie **Spiewaków paryzkich.**— (Cena wejścia kop. 20).

ORPHAEUM (ulica Miodowa w domu Lessera). – Codziennie, sztuki magiczne i zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Castro. — Miejsce numerowane kop. 30;—wejście do ogrodu kop. 20. - Zacznie się o godzinie 6 ½.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, książę *Sayn-Witgenstein-Berleburg* z Wiednia; jenerał-major *Karcow*, z m. Kielc; rzeczywisty radca stanu *Witte*, dyrektor główny prezydujący w komisji rządowej oświecenia publicznego z Petersburga;—wyjechali: jenerał-majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości: hrabia *Siwers* do Petersburga, *Dreniakin* do Wilna; dymisjonowany jenerał-major *Ostrowski* do Radomia; kamerjunker dworu Jego Cesarskiej Mości *Nelidow* do Petersburga.

Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1162, wyjechało osób 1608;— koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 516, wyjechało osób 386;— statkami parowemi przyjechało osób 76, wyjechało 44;—przedonegdaj i onegdaj w ogóle przyjechało osób 1517, w tej liczbie z zagranicy 21; wyjechało 2054, w tej liczbie za granicę 20.

* *Listy niewłaściwe do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 14 sierpnia 1866 roku a mianowicie pod adresem: Jan Komarnicki w Kamieńcu-Podolskim, Prakofi Kalinżny w Ekaterynodarze, Mosze Basz w Brześciu-litewskim, W. Feinberg w Kownie, Aldona Bilińska w Grodnie, Juljan Jurczewski w Kownie; — w dniu 15 sierpnia Ema Kączanowska w Carycynie, Jawryłow Bandurcuk w Sarapule, A. Lasch w Petersburgu, Aleksander Efimow w Petersburgu, Karolina Schmidt w Dubnie, Gendła Hiszyn w Moskwie, Roman Małochowski w Brześciu litewskim, Izrael Grosman w Umani, Lina Debely w Petersburgu, Lejb Rothaub w Dreśniku.

Dnia 1 (13) i 2 (14) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 103, wyzdrowiało 88, umarło 10, pozostało 1529 (mężczyzn 645, kobiet 888); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 156, kobiet 169.

* (Buletyn cholerycznych w szpitalu wojskowym Ujazdowskim i w wojskach) w Warszawie dnia 15 b. m. jest następujący: Pozostało z d. 14-go chorych 19, zachorowało 2, wyzdrowiało —, umarło —, pozostało na d. 16-y 21. Od początku pojawienia się epidemji (to jest od 7 (19) lipca) zachorowało 42, wyzdrowiało 9, umarło 12.

* (Buletyn cholerycznych w Warszawie), d. 14 i 15 sierpnia jest następujący: Pozostało z 13 chorych: mężczyzn 12, kobiet 4, razem 16; zachorowało m. 10, k. 1, r. 11; wyzdrowiało m. —, k. 1, r. 1; umarło m. 3, k. 1, r. 4; pozostało na d. 16-y sierpnia m. 19, k. 3, r. 22.— Od początku epidemji (to jest od od 9-go (21-go) lipca) zachorowało m. 59, k. 27, r. 86; wyzdrowiało m. 20, k. 8, r. 28; umarło m. 20, k. 16, r. 36.

* W dniu 14 sierpnia 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 10, żeńskiej 8; *Starozakonnych*: męzkiej 1, żeńskiej 4, razem 23; zmarli *Chrześcjanie*: Jundził Ignacy lat 30 obyw; Podębiak Mateusz lat 60 wyrobn; Jabłońska Ludwika lat 38; Wojciechowski Feliks lat 56 szewc; Modrowski Hipolit lat 7 syn kow.; Frankowski Antoni rok 1 mies. 6 syn żołn.; Szpott Feliks lat 4 syn szew.; Marewska Wilchelmina lat 3 cór. cieś; Bukowski Eugenjusz lat 4 syn dozor.; Szeryński Antoni lat 4; Bukowski Adam rok 1; Gutkowski Franciszek lat 3; Marewska Natalja mies. 11 cór. cieś.; Rembelska Walerja mies 6 cór. szew.; Garczyńska Julja mies. 2 cór. emer.; Stolarczak Feliks mies. 3, Hołubiak Juljan mies. 1, Turkowska Antonina dni 15 wychowańcy dziec. Jezus; Falkowski Hipolit dni 2 syn wyrobn.; Matuszewska Zuzanna dni 4 cór. powr.; Jagodzińska Leokadja mies 8 cór. oficjal.; Mierzejewska Zuzanna dni 12 cór. obyw.; Kotlińska Marja dni 4 cór. wyrobn.; dziecię płci żeńsk. nież. urodz; *Starozakonni*: Owczarek Froim lat 4; Kreda Estera lat 3; Kornwasser Mordka lat 4 mies. 6; Jurman Rajzla rok 1 cór. handl.; Łój Daniel mies. 5 syn pis.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 4 (16) Sierpnia 1866 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	85	—	84	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztkę.	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu.	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	84	75	84	50
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*)	82	75	82	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*).	67	17	66	17
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100.	86	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100.	100	67	100	33
„ Sierpniowe za rs. 100.	100	33	99	67
Rosyjska pożycz prem z 1865 rs. 100.	110	—	—	—
„ „ „ 1866 „	107	50	107	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125.	126	50	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofr ank. 2000 za rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	66	50	65	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	92	—	—	—
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Berlin	100 Tal.	2 m.	125	—	124	80
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „ „	2 m.	124	80	124	65
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	190	50	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	48	8	47
Paryż	300 Frank.	2 m.	102	—	—	—
Wiedeń	150 Zł.W.A.	2 m	98	55	—	—
Petersburg	100 Ru. sr	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	—	98	66
„	“ “	k. t.	—	—	—	—

KURSA TELEGRAFICZNE.
Ajentury Rudolfa Okręt.

Petersburg d. 2 (14 Sierpnia) 1866 r.

	za rubel srebrny	
Wexle na Londyn 3 mies.		28
„ Hamburg „		25⅝
„ Amsterdam „		141
„ Paryż „		300
„ Berlin 15 dni za 100 R.		
5a. Pożyczka Sieglitza		
6a. „ „		
7a. „ Rothschilda		
1a. „ Premjowa z r. 1864		110 ?
2a. „ „ z r. 1866		107
5% Bilety Bankowe		
Akcje wielkiego Tow. dróg żelaz. za 125 R.		93
Obligacje „ „ „		
Akcje drogi żel. Warsz. Terespolskiej		
6% Metaliki		
4% „ Kupon z Lutego		45
„ „ z Sierpnia		5
Imperjały		6 81
Dyskonto		

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.

z Berlina d. 3 (15) Sierpnia 1866 r.

z BERLINA.	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		63
Obligacje Skarbwe 4% „		62¼
Listy Zastawne 4%		59½
Bilety Banku Rosyjskiego		71½
Weksle na Warszawę		71⅜
„ Petersburg 3 tygodn		79¼
„ „ 3 miesięczny		78¼
„ Londyn 3 „		6 22¼
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		78
Koleje Rosyjskie		75
Akcye Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		58
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka premiowa 1 em.		81
„ „ „ 2 em.		78¾
Żyto na targu		49
„ „ dostawę wiosenną		47

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *4978*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Kielcach.*

Z powodu śmierci: a) Wandy z Łempickich Straszewskiej właścicielki dóbr ziemskich Rogienice z O-gu Kieleckiego zmarłej, d. 5 Lutego 1866 r. b) Prota Młodeckiego właściciela dóbr Brzezie z O-gu Stopnickiego i wierzyciela sumy rs. 1,500 na dobrach Rzegocinie O-gu Stopnickiego pod Nr. 22 w dziale IV. zaintabulowanej zmarłego d. 11 Maja 1866 r.; c) Rozalji z Broniewskich Rożyckiej wierzycielki sumy złp. 27,394 gr: 4 z większej sumy złp. 53,050 w pozycji 21 działu IV na dobrach Bossowice z O-gu Szydłowskiego ubezpieczonej zmarłej d. 3 Listopada 1863 r; d) Józefa Urbanowskiego wierzyciela sumy rs. 292 kop. 20 na dobrach Mijaczów z O-gu Lelowskiego pod Nr. 46 w dziale IV zapisanej zmarłego d. 6 Czerwca 1865 r., oraz e) ze śmiercią Joanny z Kapuścińskich 1-o voto Landeli, 2-do Łąckiej zeszłej z tego świata d. 22 Czerwca b. r. właścicielki połowy nieruchomości miejskiej w Kielcach Nr. hypotecznym 264 i także nieruchomości Nr. hypotecz. 21 oznaczonych, a właścicielki w dwóch trzecich częściach nieruchomości Nr. 35 tudzież co do sum rs. 3,000 i rs. 45 ostrzeżonych na sumie rs. 4,500 również przez ostrzeżenie na dwóch pierwszych nieruchomościach w pozycji 6 zapisanej, otworzyły się spadki: wzywam przeto niniejszym wszystkich prawa lub pretensje do nich mieć mogących, aby z dowodami usprawiedliwiającymi zgłosili się do mej kancelarji hypotecznej, najdalej w dniu 3 (15) Lutego roku 1867, jako terminie prekluzyjnym.

Kielce, d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1866 roku.

Mieszkowski.

(*N. D. 4975*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Kielcach.*

Po śmierci Korneli z Szwykowskich Wyszkowskiej i Eleonory z Ostaszewskich Żwanowej, otworzyły się spadki, do których należą po Wyszkowskiej współwłasność dóbr Staniowice w Okręgu Szydłowskim, Gubernji Radomskiej położonych, po Żwanowej suma rs. 1,050 hypotecznie na dobrach Koryto w Okręgu Szkalbmierskim Gubernji Radomskiej sytuowanych pod poz. 15 działu IV wykazu hypotecznego i kwota rs. 90 z prawami do niej przywiązanemi w dziale III tegoż wykazu pod poz. 2 ubezpieczona, do regulacji spadków tych zakreśla się termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Lutego 1867 r., w Kielcach w kancelarji Ziemiańskiej przed podpisanym Rejentem dopełnić się mającej.

Kielce, dnia 13 (25) Lipca 1866 roku.

Adam Szczepanowski.

(*N. D. 4976*). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Pułtuskiego.*

Z powodu śmierci: 1. Norberta Zdziennickiego właściciela domu w Pułtusku Nr. 71 i zarazem wierzyciela sumy rs. 150 w dziale IV do N. 5 wykazu na nieruchomości w temże mieście Nr. 94 zapisanej; 2. Antoniny Boboleckiej wierzycielki sumy rs. 150 na nieruchomości w Wyszkowie Nr. 3 w dziale IV do Nr. 2 wykazu przez zastrzeżenie istniejących; 3. Augusta Hr. Krasińskiego właściciela nieruchomości w Makowie Nr. 209—210.

Otworzył się spadek do zamknięcia którego oznaczony został termin na d. 2 (14) Lutego 1867 r. w jakowym interes mający stawić się winni w Sądzie naszym pod prekluzją.

Pułtusk, d. 25 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r.

Humięcki.

(*N. D. 4979*. *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Lipnoskiego.*

Podaje do wiadomości iż z powodu cywilnej śmierci Ludwika Molickiego właściciela nieruchomości w mieście Lipnie pod NN. 135 i 226 położonych, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego w Sądzie Pokoju Okręgu Lipnoskiego, termin na dzień 1 (13) Lutego 1867 r. pod prekluzją wyznaczam.

Lipno, d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1866 r.

Liniarski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *4786*). *Bank Polski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 8 (20) Września r. b. i następnych od godziny 11 z rana, odbywać się będzie w Składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż wełny i innych towarów w Banku zastawionych, a w właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r.

Za Prezesa,

Starszy, Dyrektor Banku, Kupiszeński.

Naczelnik Kancelarji, J. Makulec.

(N. D. *4808*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 18 (30) Sierpnia r. b od godziny 12-ej w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości po-Kamedulskiej, położonej w Warszawie przy ulicy Dunaj pod Numerem Policyjnym 153.

Licytacja będzie głośna i rozpocznie się od sumy rs. 16,780 wolno jednak niestawającym, składać na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji w dniu do licytacji oznaczonym, do godziny 12-ej w południe dekrarację opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 75, podług poniższego wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystepujący do licytacji obowiązany jest przedstawić, lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do kasy Głównej Królestwa lub do kasy Gubernialnej Warszawskiej albo do Banku Polskiego, vadium rs. 1,678, które może być złożone gotowizną, albo listami likwidacyjnemi albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących do papierów procentowych wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość, rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) $^1/_3$ część szacunku do licytacij oznaczonego, czyli kwotę rs. 5,593 kop. $33^1/_3$ a w zaokrągleniu sumę 5,594 wyraźnie rubli srebrem pięć tysięcy pięćset dziewiędziesiąt cztery nabywca w ciągu najdalej dni 30-tu od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do kasy Głównej Królestwa, gotowizną lub listami likwidacyjnemi, albo innemi papierami publicznymi, według kursu Giełdy Warszawskiej.

b) $^2/_3$ części zaś pozostałe sumy do licytacji oznaczonej, wraz z przewyżko na licytacji postąpioną obowiązany będzie nabywca jednocześnie z uregulowaniem na swe imie hypoteki nabytej nieruchomości zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego, w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami, i od długu tego aż do czasu zupełnego spłacenia onegoż, opłacać corocznie do kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału, pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmie tę nieruchomość od dnia 20 Wrześtia (1 Października) 1866 r. i od tej daty wszelkie z niej dochody, oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinah służbowych w Biurze Komisji Rrądowej Przychodów i Skarbu mianowicie w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych.

O Stanie zaś tejże nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu odbyć się mającej w d. 18 (30) Sierpnia r. b. licytacji na sprzedaż nieruchomości w Warszawie przy ulicy Dunaj pod Nr. 153 położonej, składam niniejszą deklarację że za też nieruchomość postępuję rs. (wypisać liczbami), wyraźnie (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom, do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit kasy (wypisać nazwanie kasy) na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbą i literami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc 1866 roku).

Mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania).

Warszawa d. 19 (31) Lipca 1866 r.

Z upoważnienia Dyrektora Głównego,

Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.

Dyrektor Kancelarji, A. Rogalewicz.

Naczelnik Sekcji, Sławiński.

(N. D. *4947*) *Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego.*

Na restaurację oficyny w dziedzińcu domu Kazimierowskiego mieszczącej w sobie Gabinet Zoologiczny Szkoły Głównej Warszawskiej, odbywać się będzie dnia 18 (30) Sierpnia r. b. w biurze Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, o godzinie 12 w południe, minus licytacja, przez opieczętowane deklaracje podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Praetium fisci do licytacji, ustanowione zostało na sumę rsr. 14,102 Deklaracja, do której obok świadectwa kwalifikacyjnego, dołączyć należy wadjum w gotowiźnie w kwocie rsr. 1,400, lub w dozwolonych na to papierach publicznych odpowiedniej wartości, albo dowód złożonego wadjum w Banku, lub Kasie Skarbowej, powinna być pisaną wyraźnie, bez zastrzeżeń, skrobań i przekreśleń, wszelkie liczby powinny być pisane literami i domieszczone oświadczenia, że deklarant, na podpisie z imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania wyrażony, poddaje się wszelkim obowiązkom w warunkach do licytacji zamieszczonym.

Warunki do licytacji i wykaz kosztów, przejrzane być mogą w biurze Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, w godzinach biurowych każdego dnia, prócz dni świątecznych.

Po otworzeniu złożonych deklaracji, odbędzie się pomiędzy składającemi takowe deklaracje, licytacja głośna in minus od sumy, jaka najkorzystniejsza dla skarbu podaną została Odstępujący na głośnej licytacji procent najwyższy, za utrzymującego się przy entreprzie uznanym zostanie.

Wzór do deklaracji.

W zastosowaniu się do ogłoszenia z dnia Sierpnia r. b. Nr. 5921/6513 w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej obwieszczonego, składam niniejszą deklarację, którą obowiązuję się wykonać roboty gruntowej restauracji oficyny w dzieńcu domu Kazimierowskiego, mieszczącej w sobie Gabinet Zoologiczny Szkoły Głównej Warszawskiej, odstępując od ogólnej sumy anszlagowej procent, (wypisać wyraźnie liczbą i literami), i poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które dokładnie są mi wiadome i przezemnie podpisane.

Kwit Kasy N. na złożone wadjum rsr. N. lub wadjum w gotowiźnie, albo w papierach pubicznych (wymienić ich nazwę,) oraz świadectwo kwalifikacyjne dołączam.

Zamieszkanie moje pod N. przy ulicy N. Pisałem w N. dnia N. 186 roku.

Warszawa d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1866 r.

za Dyrektora Wydziału J. Szerszeniew.

Naczelnik Sekcji Sięczkowski.

(N D. *4921*) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

W wykonaniu reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 4 (16) Lipca r. b. Nr. 42,824/15,431 i z powodu, że oznaczona na dzień 18 (30) Lipca r. b. licytacja na wydzierżawienie różnych użytków dobra Biłgoraj składających, nie doszła do skutku, Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 4 (16) Sierpnia r. b. od godziny 12-ej z południa w biurze Rządu Gubernjalnego odbywać się będzie głośna in plus licytacja mianowicie na 3-ch letnie wydzierżawienie dochodu:

a) Z użytków rolnych dóbr Biłgoraja położonych na folwarkach Roznowka i Teodorowka wraz z cegielnią, a to od dochodu wynoszącego po potrąceniu podatków na sumę rs. 435 kop. $20^1/_2$ niższą od anszlagowej i pierwotnie do licytacji wywołanej o $^1/_3$ część.

b) Z opłaty wiadrowego od trunków w samem mieście Biłgoraju od sumy rs. 1,772 kop. 10, równie niższej od anszlagowej i do pierwszej licytacji wywołanej o $^1/_3$ część, a która lubo okres dzierżawy tego ostatniego dochodu równie na lat trzy oznacza się, może on jednak trwać tylko do czasu zapaść mającego Najwyższego Ukazu co do prawa o propinacjach miejskich, nowa bowiem Ustawa o wyrobie i sprzedaży napojów krajowych, prawa pobierania opłaty wiadrowego dotąd nie zmienia.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o zadzierżawienie jednego z powyższych dochodów, winien stawić się w terminie i miejscu wyżej wskazanym i być zaopatrzonym w vadium wyrównywające $^1/_4$ sumy do licytacji za praetinm ustanowionej, przystępujący zaś do licytacji na wydzierżawienie dochodu z gruntów folwarcznych obowiązzany jest nadto udowodnić świadectwem Naczelnika Powiatu, w którym zamieszkuje, kwalifikacją do dzierżawy dóbr rządowych przepisaną postanowieniem Namiestnika Królewskiego z d. 12 (24) Stycznia 1818 r. Inne warunki są do przejrzenia w Sekcji dóbr tutejszego Rządu Gubernjalnego.

Przytem podaje się do wiadomości, że licytacja na dzierżawę dwóch młynów w tych dobrach położonych, oraz na dzierżawę propinacji folwarczuej z wiejską odbywać się będzie w miejscowym Magistracie przed Asesorem Ekonomicznym który termin do jej odbycia sam wyznaczy

Lublin d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r.

Z upow. Gubernatora,

Radca Rządu Gubernjalnego,

Wędrychowski.

p. o. Naczelnika Kancelarji, Zagórski.

(*N. D. 4855*). *Rząd Gubernialny Radomski.*

Z zasady reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 6 (18) Lipca r. b. Nr. 3375/19673 podaję się do publicznej wikdomości iż na dostawę żywności przez czas od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 roku do więzienia Radomskiego od ceny normalnej kop. 7 za dzienną porcją więźnia, odbywać się będzie dnia 10 (22) Sierpnia jako w grugim terminie od godziny 12 w południe w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego tutejszego głośna in minus licytacja.

Życzący sobie przeto podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się w czasie i miejscu wyżej wskazanem znajdować zaopatrzeni w vadium w gotowiźnie lub listach zastawnych wynoszące rs. 500 które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone a utrzymującemu się będzie zatrzymane na kaucją aż do wyexpirowania kontraktu o tę dostawę zawrzeć się mającego

Warunki tej entrepryzy, są do przejrzenia w wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernjalnego.

Radom d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r.

Radca Gubernjalny, Kamionowski

p. o. Naczelnika Kancelarji, Lechowski.

(N. D. 4981) *Magistrat miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godzinie 12 w południe w Sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na utrzymanie i konserwacją pomp i studzien miejskich w Warszawie i Przedmieściu Pradze przez ciąg lat dwóch t. j. od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do dnia ostatniego Grudnia 1868 r. od ceny po rs. 29 kop. 40 wyraźnie po rs. dwadzieścia dziewięć kop. czterdzieści rocznie za konserwację jednej studni.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklaracją iż podejmuję się utrzymania i konserwacji pomp i studzien miejskich w Warszawie i przedmieściu Pradze przez ciąg lat dwóch to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia 1866/7 do dnia ostatniego Grudnia 1868 r. po rs. 29 kop. 40 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N N wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem dnia mca roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1866 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu,

Jenerał Major, Witkowski.

Naczelnik Kancelarji Lucański.

(N. D. *4659*) *Magistrat miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 12 (24) Sierpnia o godz. 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę drzewa sosnowego smolnego drobno połupanego, na podpałkę węgla kamiennego służyć mającego, przez ciąg roku jednego licząc od d. 3 (15) Października r. b do tegoż dnia i miesiąca 1867 r., dla aresztu policyjnego sążni kubicznych 12, a dla aresztu dłużników na Lesznie takichże sążni 6. Razem sążni kubicznych 18 od ceny po rs. 13 k. 75, wyraźnie po rubli srebrem trzynaście kopiejek siedmdziesiąt pięć, za jeden taki sążeń, do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe . . . . . mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny żądanej za jeden sążeń kubiczny . . . a do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się (wypisać z obwieszczenia) i odstępuję od ceny warunkami objętej . . . . procentów NN. (wypisać literami), poodając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 6 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia . . . mca . . . roku. . . .

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa, d. 11 (23) Lipca 1866 roku.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jeneral-Major,
Witkowski.

1 Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. *4758*) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 16 (28) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1866 t. j. od d. 19 Sierpnia (1 Września) do d. 19 Października (1 Listopada) r. b. około 14,500 stóp kwadr. rosyjskich fliz granitowych szlązkich na chodniki miejskie urządzić się mające na ulicach nowo przeprowadzać się mających przez grunta po Misjonarskie od ceny kop. 56,7 za stopę kwadr. ros. wyraźnie kopiejek pięćdziesiąt sześć i siedm dziesiątych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej namieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej, a do niniejszej licytacji podane.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 850 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 19 (31) Lipca 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.

(1) Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się (wypisać z ogłoszenia) i odstępuję od takowej ceny . . . . . procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 850 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia . . . miesiąca . . . . . roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *4621*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 12 (24) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę drzewa opałowego dla biura Magistratu i służb pod zarządem jego zostających w ciągu roku jednego, to jest od d. 3 (15) Października r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. w ilości około 1,200 sztuk w klocach po 24 stóp w przecięciu długich, a od 13 do 18 cali w cieńszym końcu grubych wraz z zwózką, potarciem, połupaniem i ułożeniem w drwalni, od cen, a mianowicie:

Za sztukę od 13 do 14 cali w cieńszym końcu grubą, rs. 2 kop. 50.

Za sztukę od 14 do 15 cali w cieńszym końcu gruba rs. 2 k. 92½.

Za sztukę od 15 do 16 cali w cieńszym końcu grubą, rs. 3 k. 42½.

Za sztukę od 16 do 17 cali w cieńszym końcu grubą rs. 3 k. 80.

Za sztukę od 17 do 18 cali w cieńszym końcu grubą, rs. 4 k. 25.

Pożądanem jest jednakże, aby drzewo w jednakowych wymiarach dostarczone być mogło, mianowicie od 14 do 15 cali w cieńszym końcu grube.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen na wstępie wymienionych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 240 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy drzewa (wypisać z ogłoszenia) i odstępuję od cen powyższych procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 240 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N , pisałem dnia miesiąca roku

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *4853*) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 19 (31) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wymurowanie 114 stóp długości parkanu przy cmentarzu Powązkowskim od sumy na rs. 450 wykazem kosztów obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej, a do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych

Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wymurowania 114 stóp długości parkanu przy cmentarzu Powązkowskim, za sumę anszlagową wynoszącą rs. 450 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia miesiąca roku

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). (1)

(*N. D. 4950.*) *Naczelnik Powiatu Lipnoskiego.*

Podaje się do publicznej wiadomości iż w d. 8 (20) Sierpnia r. b. w Biórze Powiatu Lipnoskiego w Lipnie odbywać się będzie przez deklaracje opieczętowane licytacja in minus na Entrepryzę przerobienia wewnętrznego i restauracją Klasztoru po Bernardyńskiego w Skempem od sumy anszlagowej rs. 3,029 kop. 39½.

Mający przeto chęć podjęcia się tej Entrepryzy deklaracje swoje z kwitami Kasy P-tu Gubernialnej lub Banku Polskiego na złożone vadium w kwocie rs. 302 kop. 93 winni składać w tymże dniu najdalej do godziny 12-ej w południe, gdyż później złożone chociażby obejmowały korzystniejszą ofertę przyjęte niebędą. Deklaracje mają być pisane porządnie czysto, bez żadnych poprawek i skrobanin, podług załączającego się tu wzoru, gdyby zaś Deklarant pisać nieumiał, w takim razie deklaracja jego winna być poświadczona przez Urzędnika Administracyjnego lub Sądowego.

Warunki do powyższej licytacji każdego czasu w Biórze P-tu przejrzane być mogą z wyjątkiem dni Świątecznych.

Aleksandrowicz.

Wzór do Deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Naczelnika P-tu z dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. Nr. 10,552 składam niniejszą Deklaracją iż przerobienie wewnętrznego i restauracją Klasztoru po Bernadyńskiego w Skempem wedle zatwierdzonego anszlagu obowiązuję się wykonać za sumę (tu wypisać kwotę wyraźnie cyfrą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Kwit kasy N na złożenie w jej depozycie vadium w ilości rs 302 kop. 93 dołączam który w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie takowego pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N dnia 1866 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Na kopercie opieczętowanej deklaracji domieścić należy: Deklaracja w celu podjęcia się Entrepryzy wewnętrznego przerobienia i restauraji Klasztoru po Bernardyńskiego w Skempem.

(N. D. *4766*). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

Dnia 16 (28) Sierpnia 1866 r. o godzinie 3 po południu w biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego w Kielcach, odbywać się będą licytacje in minus, od cen na praetium ustanowionych, przez deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30 do terminu licytacyjnego przyjmować się mające, podług wzoru niżej zamieszczonego na przewóz produktów do Warszawy w ciągu roku 1867 z Zakładów i magazynów Górniczych Okręgu Wschodniego, jako to:

1. Położonych przy trakcie Warszawsko-Krakowskim w wartości rs. 3,320.
2. Z zakładu Białogon w wartości rs. 823.
3. Położonych przy trakcie Bzińsko Zawichostskim w wartości rs. 2,980 k. 43.
4. Położonych przy drogach wiodących ku Końskim w wartości rs. 3,461 k. 80.

Składający deklaracje obowiązani do tychże dołączyć kwity Kasy Rządowej na złożone zadium i koszta ogłoszeń:

Do 1-ej licytacji vadium rs. 332, koszta ogłoszeń rs. 4.

Do 2-ej licytacji vadium rs. 82 k. 30, koszta ogłoszeń rs. 1.

Do 3-ej licytacji vadium rub. sr. 293, koszta ogłoszeń rs. 3.

Do 4-ej licytacji vadium rs. 346 k. 18, koszta ogłoszeń rs. 4 k. 40.

Włościanie gromadnie o powyższe przewozy ubiegać się chcący, w miejsce vadium w pieniądzach składać mogą świadectwo przyjęcia solidarnej odpowiedzialności.

Warunki licytacyjne i ceny na praetium oznaczone w godzinach biurowych przeglądane być mogą w Wydziale Górnictwa w Warszawie i w Zarządzie Okręgu Górniczego w Kielcach.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 16 (28) Lipca 1866 r. Nr. 5,441, podaję niniejszą deklaracją, że podejmuję się przewozu wyrobów z Magazynów i Zakładów Górniczych N. do Warszawy w ciągu roku 1867 z odstąpieniem od cen podanych na praetium do licytacji procentu (wpisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwity kasowe na złożone vadium (a włościanie świadectwo przyjęcia solidarnej odpowiedzialności) i koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1866.

(podpis z imienia i nazwiska położyć).

Adres deklaracji, obejmować ma wiadomość do której licytacji podaną została.

Kielce dnia 16 (28) Lipca 1866 roku.

(3 Hube.

(N. D. *4624*). *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych, Powiatu Ostrołęckiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 1 (13) Września r. b. o godzinie 11 z rana w Kancelarji Szpitala Ś-go Józefa w Ostrołęce odbędzie się licytacja głośna in minus na dostawę w ciągu roku jednego poczynając od dnia 1 (13) Października r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. żywności i innych potrzeb, jako to: mięsa wołowego, cielęcego, chleba pytlowego i razowego, bułek, mleka, masła, soli, kaszy różnego gatunku, oraz mydła twardego, szarago, świec łojowych, oleju i słomy do wyściłki.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w warunkach przepisane.

Warunki każdodziennie przejrzane być mogą prócz dni świątecznych w Kancelarji Szpitalnej.

Ostrołęka d. 16 (28) Lipca 1866 r.

Za Prezydującego,
Członek Rady, Demby.
Sekretarz Rady, Dąbrowski.

(N. D. 4965).

Wiadomo czynię iż prawnie w egzekucji Sądowej zajęte ruchomości i na mocy decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1866 r. za Nr. 7254 wydany, a mianowicie, meble jesionowe, warsztaty stolarskie, posadzka jesionowa i dembowa, i t. p. na gruncie domu Nr. 2820 przy ulicy Drewnianej w Warszawie położone w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Szymanowski Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4635) „Ostrzegam każdego, iżby **rewersu** mego z podpisem moim w roku 1861, lub 1862, alboli też 1863, na rsr. 200, na imie Icka Kimmelmana wystawionego, a przez tegoż podobno Mośkowi Perkal odstąpionego, nie nabywał, gdyż rewers ten, przezemnie w drodze cywilnej został zaskarżony”.

Piotrków dnia 31 Lipca 1866 roku.

(12167) **Hersz-Lejb Blaumsztajn.**

(N. D. 4963) Ostrzega się, ze Antoni Zawadzki dziedzic dóbr Kozliszek w Okręgu Marjampolskim, udzielone Juljanowi Roszkowskiemu, pod dniem 7 (19) Marca 1866 r. upoważnienie do windykacji rozmaitych **aktiwów** spadku po Kazimierzu-Wincentym Zawadzkim, odwołał, w skutku czego żadne wypłaty na poczet tych aktów, na ręce Juljana Roszkowskiego, dopełniane być niemogą.

Kajetan Wołowski Patron.

(12313)

(N. D. 4962). **Zagubione zostały dwa Obligi** Nr. 265, 268, wydane na imie podpisanego przez dom Handlowy Rolników Kaliskich na rs. 1,200 i 900. Ostrzega się ażeby takowych nikt nie nabywał, gdyż stosowne ostrzeżenie na właściwej drodze uczynione zostało.

Kirchin, (1—12730).

(N. D. 4988) Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilet lombardowy** wydany za N. 43,971 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 24 Sierpnia roku 1866 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1—)

(Dalszy ciąg ogłoszeń w Dodatku.)

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury. *DODATEK.*

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek (Прибавленіе) N. 54.